

Sonda „Twoja opinia o pracach domowych”



Sonda „Twoja opinia o pracach domowych”

Wstęp	2
Kluczowe Wnioski	4
Nauczyciele i nauczycielki	5
Kto odpowiadał na nasze pytania?	5
Jak często nauczyciele zadają prace domowe?	8
Jakie prace domowe są zadawane najczęściej?	13
Czy nauczyciele chcą zniesienia prac domowych?	14
Czy zdaniem nauczycieli prace domowe są potrzebne?	17
Kto powinien decydować o pracach domowych zdaniem nauczycieli?	20
Rodzice	21
Kto odpowiadał na nasze pytania?	21
Ile czasu dzieci poświęcają na odrabianie prac domowych (zdaniem rodziców)?	23
Ilu rodziców pomaga dzieciom w odrabianiu prac domowych?	28
Czy rodzice chcą zniesienia prac domowych?	33
Czy zdaniem rodziców prace domowe są potrzebne?	37
Kto powinien decydować o pracach domowych zdaniem rodziców?	38
Uczennice i uczniowie	41
Kto odpowiadał na nasze pytania?	41
Ile czasu uczniowie poświęcają na prace domowe?	43
Czy uczniowie potrzebują pomocy w odrabianiu prac domowych?	47
Czy uczniowie chcą zniesienia prac domowych?	51
Czy zdaniem uczniów prace domowe są potrzebne?	53
Kto powinien decydować o pracach domowych zdaniem uczniów?	56
Podsumowanie	57
Czas odrabiania prac domowych według uczniów i rodziców	57
Potrzeba pomocy w odrabianiu prac domowych według rodziców i uczniów	60
Popracie dla rezygnacji z prac domowych	62
Według kogo prace domowe są potrzebne?	64
Kto powinien decydować o pracach domowych?	66

Wstęp

Trwa dyskusja o pracach domowych i przygotowywanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej rozporządzeniu ograniczającym ilość zadań domowych w szkołach podstawowych. MEN zapowiada, że zmiany w sposobie zadawania prac domowych dla klas I-III miałyby wejść w życie od kwietnia, a dla klas IV-VIII – od września 2024 r.

Sieć organizacji SOS dla Edukacji przygotowała w związku z tym sondę skierowaną do nauczycielek i nauczycieli, uczniów i uczennic oraz rodziców. W przeprowadzenie sondy zaangażowane były organizacje:

- Centrum Edukacji Obywatelskiej
- Fundacja Szkoła z Klasą
- Fundacja Civis Polonus
- Przestrzeń dla Edukacji
- Kampania Wolna Szkoła
- Sieć organizacji społecznych SOS dla Edukacji

Za prace domowe uznajemy w naszej sondzie wszelkie prace i zadania wykonywane w domu, do których konkretne polecenia na lekcji przekazał nauczyciel lub nauczycielka. Nie traktujemy zatem jako pracy domowej np. przygotowywania się do sprawdzianu, kartkówki i odpowiedzi oraz czytania lektury.

Naszym celem było lepsze zrozumienie stosunku nauczycieli i nauczycielek, rodziców, a przede wszystkim samych uczniów i uczennic do prac domowych, dlatego pytaliśmy o doświadczenia związane z pracami domowymi:

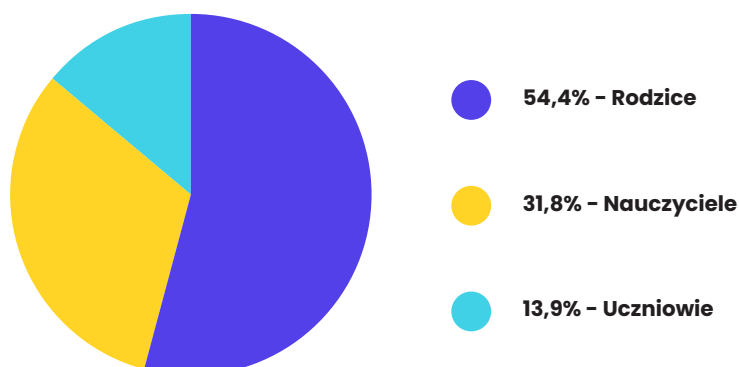
- nauczycieli – o to jak często zadają prace domowe, jakie prace domowe zadają, a jakich nie oraz które uznają za bezsensowne i niesprzyjające uczeniu się;
- uczniów – o to ile czasu spędzają na odrabianiu prac domowych, czy potrzebują przy tym pomocy oraz jakie prace domowe lubią, a które sprawiają im najwięcej problemów;
- rodziców – o to ile czasu ich dziecko spędza na odrabianiu prac domowych, czy potrzebuje przy tym pomocy oraz jakie prace domowe lubi, a które sprawiają mu najwięcej problemów.

Poza tym wszystkich uczestników sondy zapytaliśmy:

- Czy ich zdaniem ilość prac domowych powinna się zmienić;
- Czy ich zdaniem prace domowe są potrzebne;
- Kto powinien decydować, ile i jakich prac domowych zadaje się uczennicom i uczniom.

Mail z zaproszeniem do udziału w sondzie został wysłany drogą mailową do 17 487 adresatów. Wiadomość otworzyło 3088 osób. Post zamieszczony na Facebooku SOS dla Edukacji dotarło do 24 705 osób. Odpowiedzi były zbierane od 28 lutego do 6 marca 2024 r.

Łącznie w sondzie „Twoja opinia o pracach domowych” wzięło udział 4515 osób. Najwięcej odpowiedzi otrzymaliśmy od rodziców – 2455. Ankiety wypełniło 1434 nauczycieli i nauczycielek oraz 626 uczennic i uczniów.



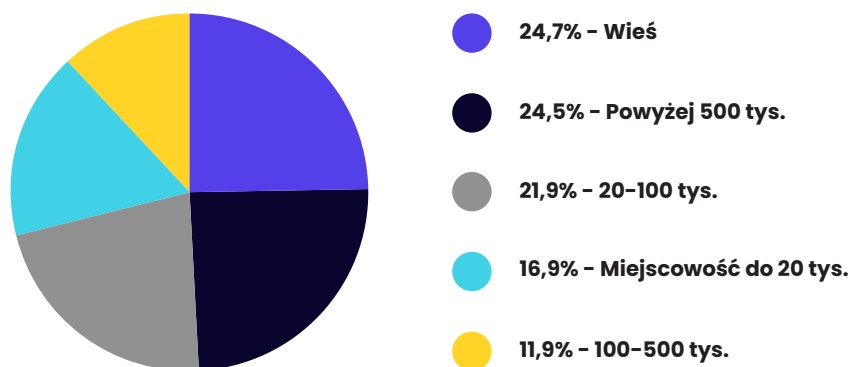
Kluczowe wnioski

- Ponad połowa uczniów potrzebuje pomocy w odrabianiu prac domowych (64 proc. zdaniem rodziców, 53 proc. zdaniem samych uczniów).
- W odrabianiu prac domowych uczniom pomagają najczęściej rodzice i korepetytorzy.
- 12 proc. nauczycieli i nauczycielek deklaruje, że nie zadaje prac domowych.
- Najczęstszy typ zadawanych prac domowych to krótkie zadania do powtórzenia materiału z lekcji (odpowiedź tę wskazało 68 proc. nauczycieli).
- Ponad połowa (57 proc.) nauczycieli uważa, że liczba prac domowych powinna być zmniejszona, ale tylko 7 proc. uważa, że należy z nich zrezygnować całkowicie. Całkowitą rezygnację z prac domowych popiera 41 proc. uczniów i 23 proc. rodziców.
- 41 proc. nauczycieli uważa, że każda szkoła powinna wypracować własny regulamin zadawania prac domowych. Zdanie to podziela mniej więcej co czwarty uczeń i rodzic.
- Ponad połowa (54 proc.) uczniów chciałaby aby prace domowe nie były obowiązkowe, a zadawane tylko dla chętnych. Takie rozwiązanie nie znajduje równie wysokiego poparcia ani wśród rodziców (21 proc.) ani wśród nauczycieli (16 proc.)
- Dokładnie połowa badanych uczniów uznaje prace domowe za niepotrzebne. Za potrzebne uznaje je 38 proc. uczniów, 64 proc. rodziców i 82 proc. nauczycieli.
- Tylko 6 proc. nauczycielek i nauczycieli uważa, że decyzję o sposobie zadawania prac domowych powinno podejmować ministerstwo.

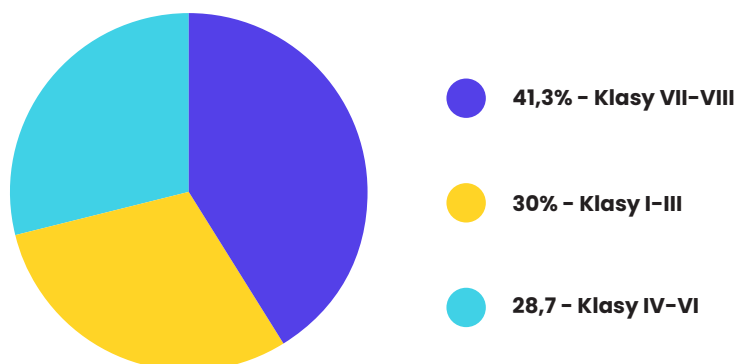
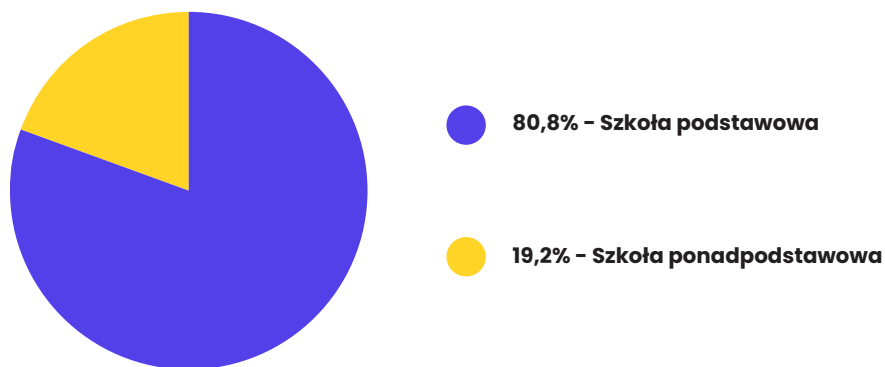
Nauczycielki i Nauczyciele

Kto odpowiadał na nasze pytania?

Na naszą sondę o pracach domowych odpowiedziało w sumie 1435 nauczycielek i nauczycieli. Najwięcej odpowiedzi otrzymaliśmy od nauczycieli ze szkół wiejskich (355 osób) oraz tych z największych miast (352 osoby) – te dwie grupy stanowią po 25 proc. naszych respondentów. Najmniej odpowiedzi udało nam się zebrać od nauczycielek ze szkół w miastach od 100 do 500 tys. mieszkańców (171 osób).

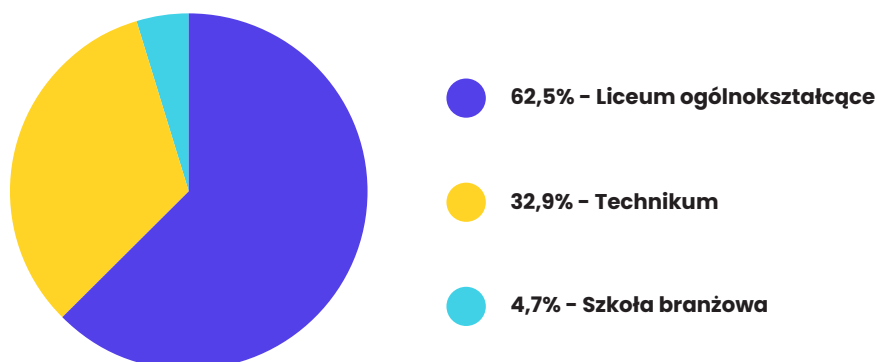


Zdecydowaną większość naszych respondentów stanowią nauczycielki i nauczyciele szkół podstawowych – 81 proc. Wśród nich 30 proc. to nauczyciele klas I-III, 29 proc. nauczyciele klas IV-VI, a 41 proc. nauczyciele klas VI-VIII. Przedstawiciele szkół ponadpodstawowych to w sumie 19 proc. respondentów. 63 proc. uczy w liceach ogólnokształcących, 33 proc. w technikach, a 5 proc. w szkołach branżowych.

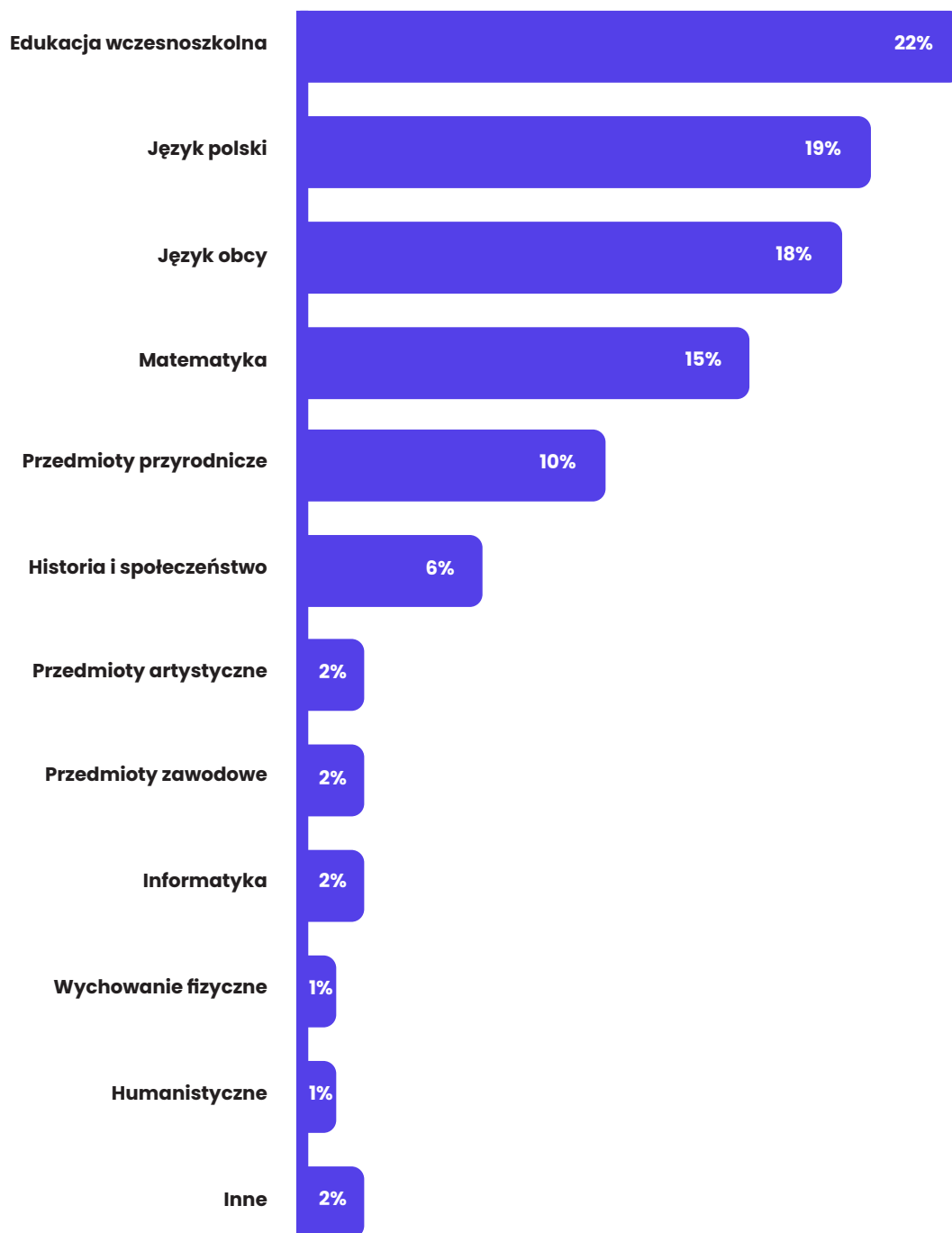


Jakiego przedmiotu/przedmiotów uczysz?

Najwięcej odpowiedzi otrzymaliśmy od nauczycielek edukacji wczesnoszkolnej (22 proc.), polonistów (19 proc.), nauczycieli języków obcych (18 proc.) oraz matematyczek (15 proc.). Licznie odpowiedzieli także nauczyciele przedmiotów przyrodniczych (10 proc.) oraz historii i wiedzy o społeczeństwie (6 proc.)¹.

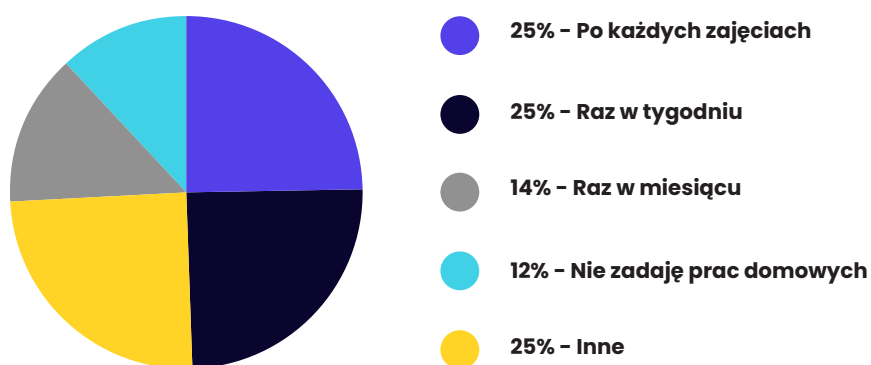


¹Do poszczególnych złożonych kategorii przedmiotów zaliczamy: historia i społeczeństwo – historia, wiedza o społeczeństwie, historia i teraźniejszość, edukacja dla bezpieczeństwa, prawo i przedsiębiorczość, funkcjonowanie osobiste i społeczne; humanistyczne – etyka, filozofia, religia; przyrodnicze – biologia, chemia, fizyka, geografia, przyroda; W przypadku gdy nauczyciel/ka podał/a kilka przedmiotów w pierwszej kategorii przypisywaliśmy kategorię: język polski, matematyka, języki obce, edukacja wczesnoszkolna.



Jak często nauczyciele zadają prace domowe?

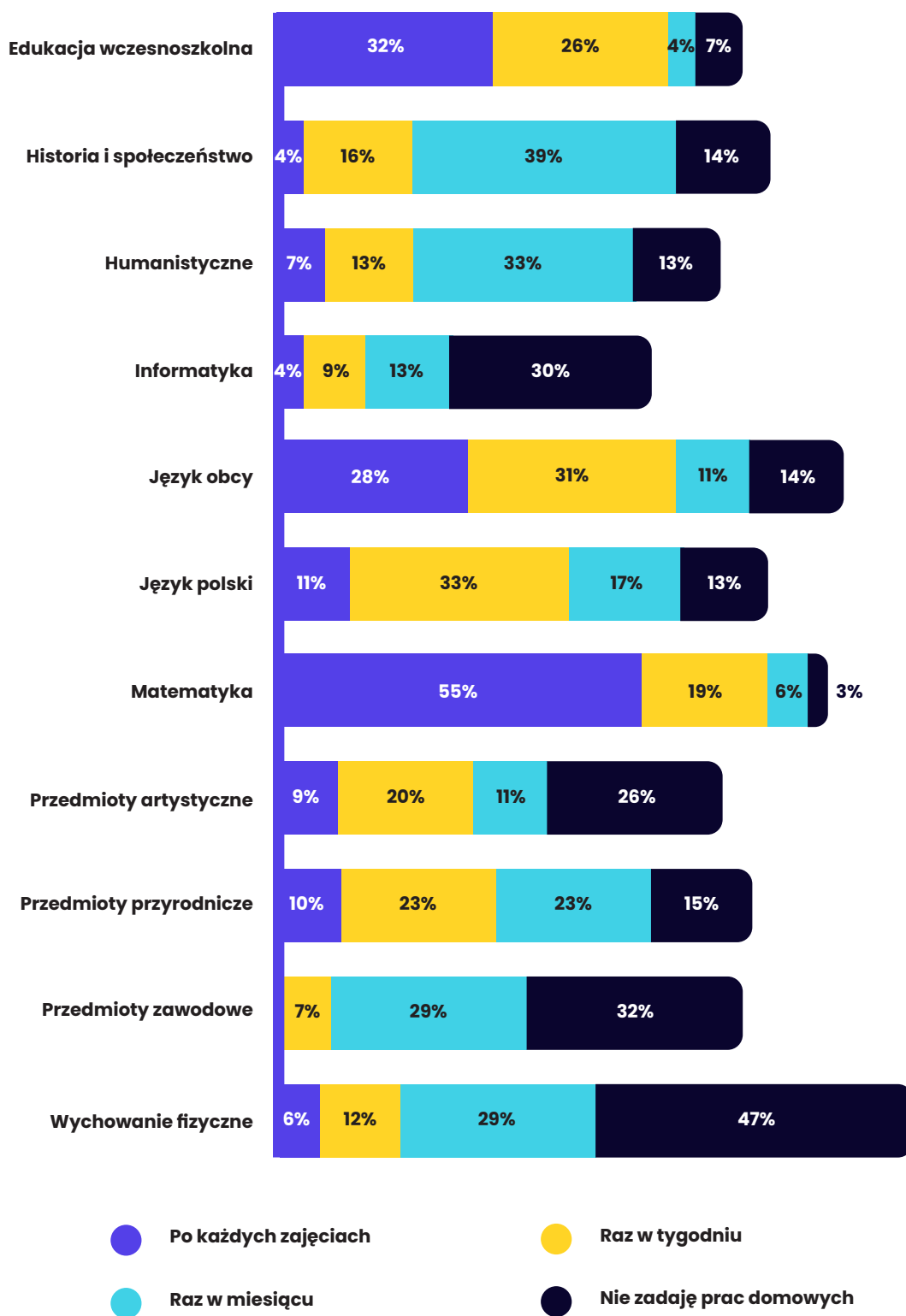
Połowa nauczycieli, którzy odpowiedzieli na naszą sondę, zadaje prace domowe przynajmniej raz w tygodniu (25 proc. codziennie, 25 proc. raz w tygodniu), a 14 proc. raz w miesiącu. Niemalże co ósmy nauczyciel (12 proc.) deklaruje, że nie zadaje prac domowych.



Ponadto, co czwarty nauczyciel i nauczycielka wybrali opcję "inne", większość z nich w komentarzu wyjaśniało, że zadają prace domowe w zależności od potrzeb i tematu lekcji, na przykład gdy uważają, że dany temat wymaga dodatkowego powtórzenia lub przemyślenia przez uczniów. Pojawiły się też głosy o niezadawaniu prac domowych na weekend i inne dni wolne od zajęć lekcyjnych. Część nauczycieli zadaje prace domowe tylko kilka razy w roku lub semestrze. Odpowiedź "inne" wybierali także pedagodzy, psycholożki czy nauczyciele wspomagający.

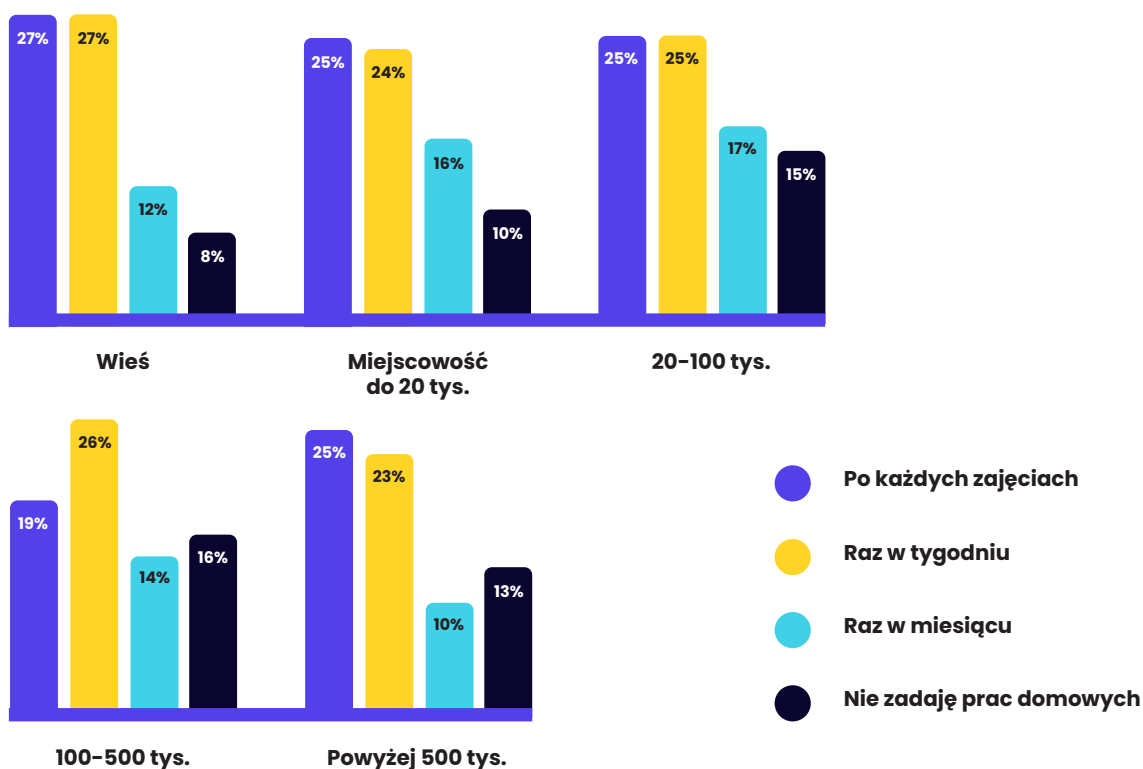
Codziennie zadawanie prac domowych deklaruje nieco ponad połowa matematyków i matematyczek (55 proc.). To wśród nich taka praktyka jest zdecydowanie częstsza niż w przypadku nauczycieli innych przedmiotów. Na drugim miejscu pod tym względem znajdują się nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej (32 proc.), a na trzecim nauczycielki języków obcych (28 proc.). Zadawanie prac domowych raz w tygodniu najczęściej wskazują poloniści (33 proc.), ponownie nauczyciele języków obcych (31 proc.) oraz edukacji wczesnoszkolnej (26 proc.). Raz w miesiącu prace domowe zadają częściej

nauczyciele WOS-u i historii (39 proc.), przedmiotów humanistycznych (tj. religia, etyka – 33 proc.), a także przedmiotów zawodowych i wychowania fizycznego (po 29 proc.).



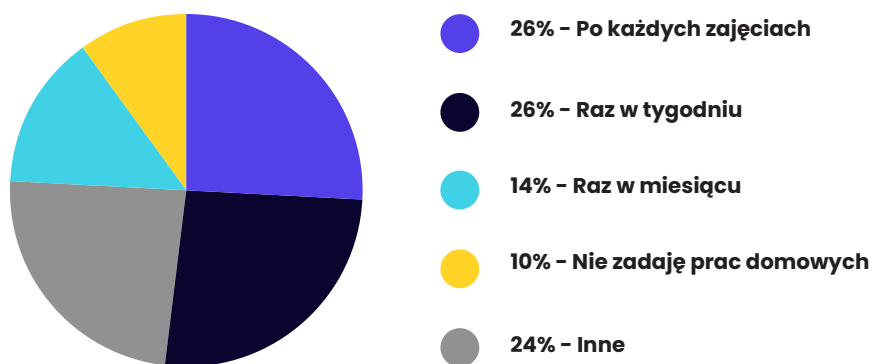
A kto deklaruje, że w ogóle nie zadaje prac domowych? Przede wszystkim są to wuefiści, natomiast nawet w tej grupie niezadawanie prac domowych wskazała tylko niespełna połowa odpowiadających (47 proc.). Warto przy tym pamiętać, że na naszą sondę odpowiedziało niewielu nauczycieli i nauczycielek WF, więc odsetki te mogą nie dawać pełnego obrazu sytuacji. Niezadawanie prac domowych deklaruje także prawie co trzeci informatyk (30 proc.) i nauczyciel przedmiotów zawodowych (32 proc.). Na drugim biegunie znajdują się nauczyciele najmłodszych dzieci – tylko 7 proc. nauczycielek edukacji wczesnoszkolnej nie zadaje prac domowych.

Zadawanie prac domowych po każdych zajęciach najczęściej wskazywali nauczyciele szkół wiejskich (27 proc.), ale niemal równie często nauczycielki szkół w największych miastach (powyżej 500 tys. mieszkańców – 25 proc.). Najmniejszy odsetek zadających codziennie zadania domowe był wśród respondentów z miast o liczebności 100–500 tys. mieszkańców. W kwestii odejścia od zadawania prac domowych można dostrzec pewien trend – im większa miejscowość, tym więcej nauczycieli deklarowało niezadawanie prac domowych. Wyjątkiem są największe miasta, tam taką odpowiedź wybrało 13 proc. odpowiadających, a więc mniej niż w miastach 20–100 tys. mieszkańców (15 proc.) i 100–500 tys. mieszkańców (16 proc.). Odejście od zadawania uczniom prac domowych w najmniejszym stopniu występuje w najmniejszych miejscowościach – zadeklarowało tak tylko 8 proc. nauczycieli szkół wiejskich i 10 proc. nauczycieli szkół w miejscowościach do 20 tys. mieszkańców.

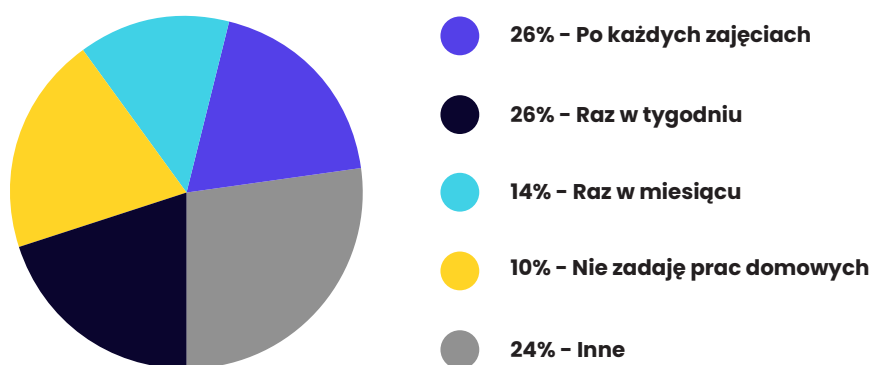


Z kolei jeżeli chodzi o etap edukacyjny to, jak można się spodziewać, niezadawanie prac domowych częściej deklarują nauczyciele szkół ponadpodstawowych (19 proc.) niż Ci, uczący młodszych uczniów szkół podstawowych (10 proc.). Należy jednak zaznaczyć, że na naszą sondę odpowiedziało o wiele mniej nauczycieli liceów, techników, a w szczególności szkół branżowych, niż tych uczących w podstawówkach, więc wyniki w tej grupie należy traktować z pewną ostrożnością.

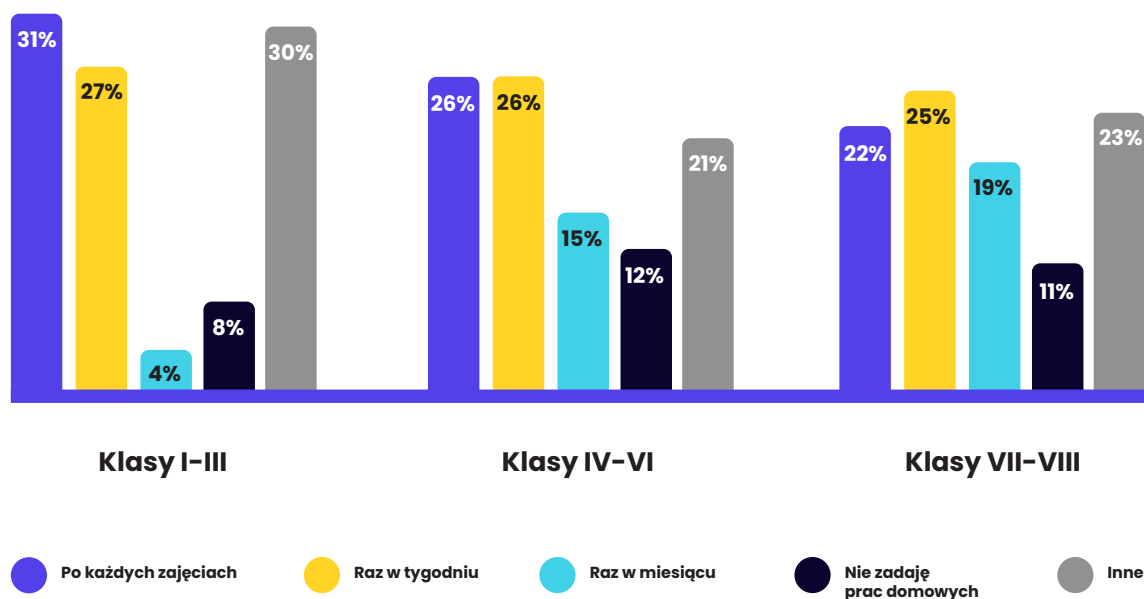
Szkoła podstawowa



Szkoła ponadpodstawowa



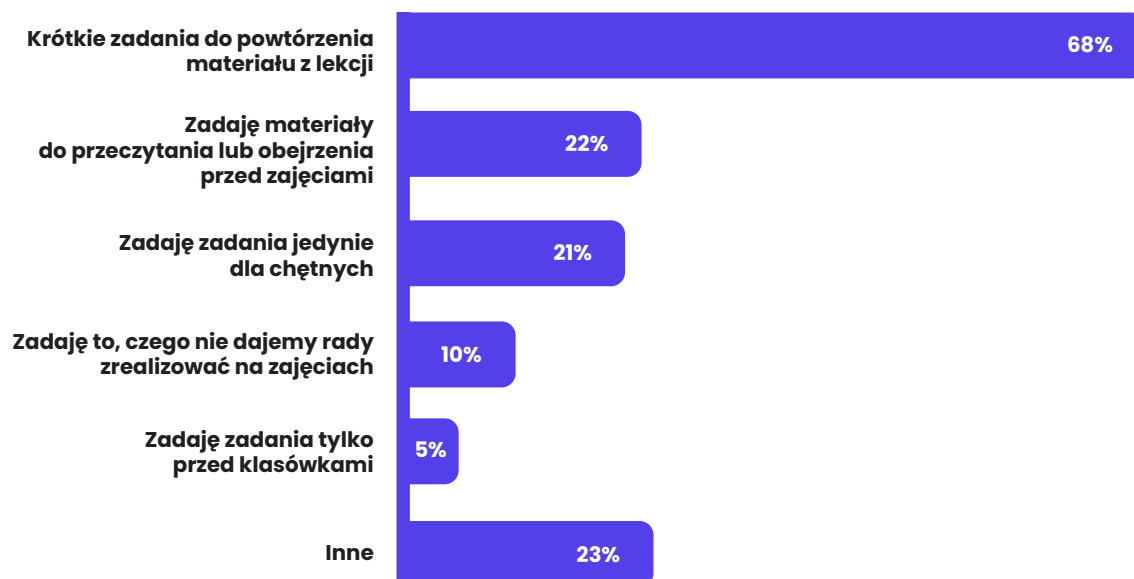
Na poziomie szkoły podstawowej odsetki nauczycieli, którzy zadają prace domowe po każdym zajęciach maleją wraz z kolejnymi etapami edukacji. Tak częste zadawanie prac domowych praktykuje blisko co trzeci nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej (31 proc.), w klasach IV-VI jest to 26 proc., a VII-VIII – 22 proc.



Jakie prace domowe są zadawane najczęściej?

Zdecydowana większość nauczycielek w ramach pracy domowej zadaje uczniom krótkie zadania do powtórzenia materiału z lekcji (68 proc.). Co piąty nauczyciel zadaje uczniom materiały do przeczytania lub obejrzenia przed zajęciami (22 proc.). Również co piąty zadaje prace domowe tylko dla chętnych (21 proc.). Zadawanie do domu zadań, których nie zdążyło się przerobić w czasie lekcji jest praktykowane przez 10 proc., a przed klasówkami przez 5 proc. nauczycieli i nauczycielek. Wśród innych odpowiedzi znalazły się przede wszystkim różnego rodzaju projekty i zadania grupowe, lektury i czytanki oraz wypracowania i inne prace pisemne.

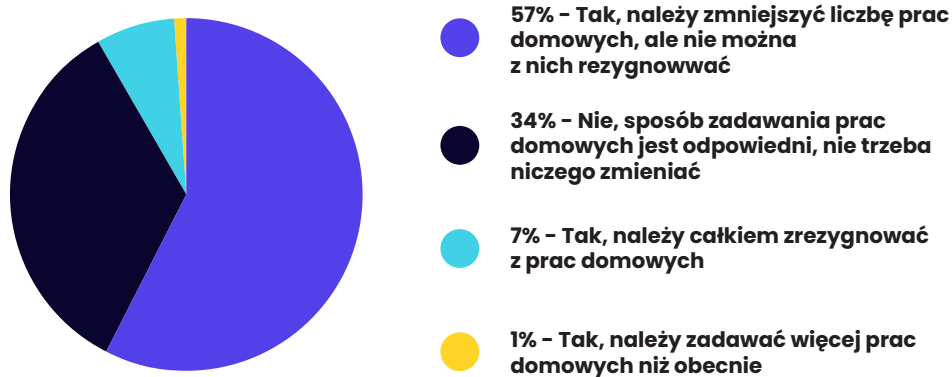
Wśród nauczycieli, którzy wskazali kilka odpowiedzi najpopularniejsze jest łączenie krótkich zadań do powtórzenia materiału i materiałów do zapoznania się przed lekcją (7 proc. wskazało jednocześnie te dwie odpowiedzi).



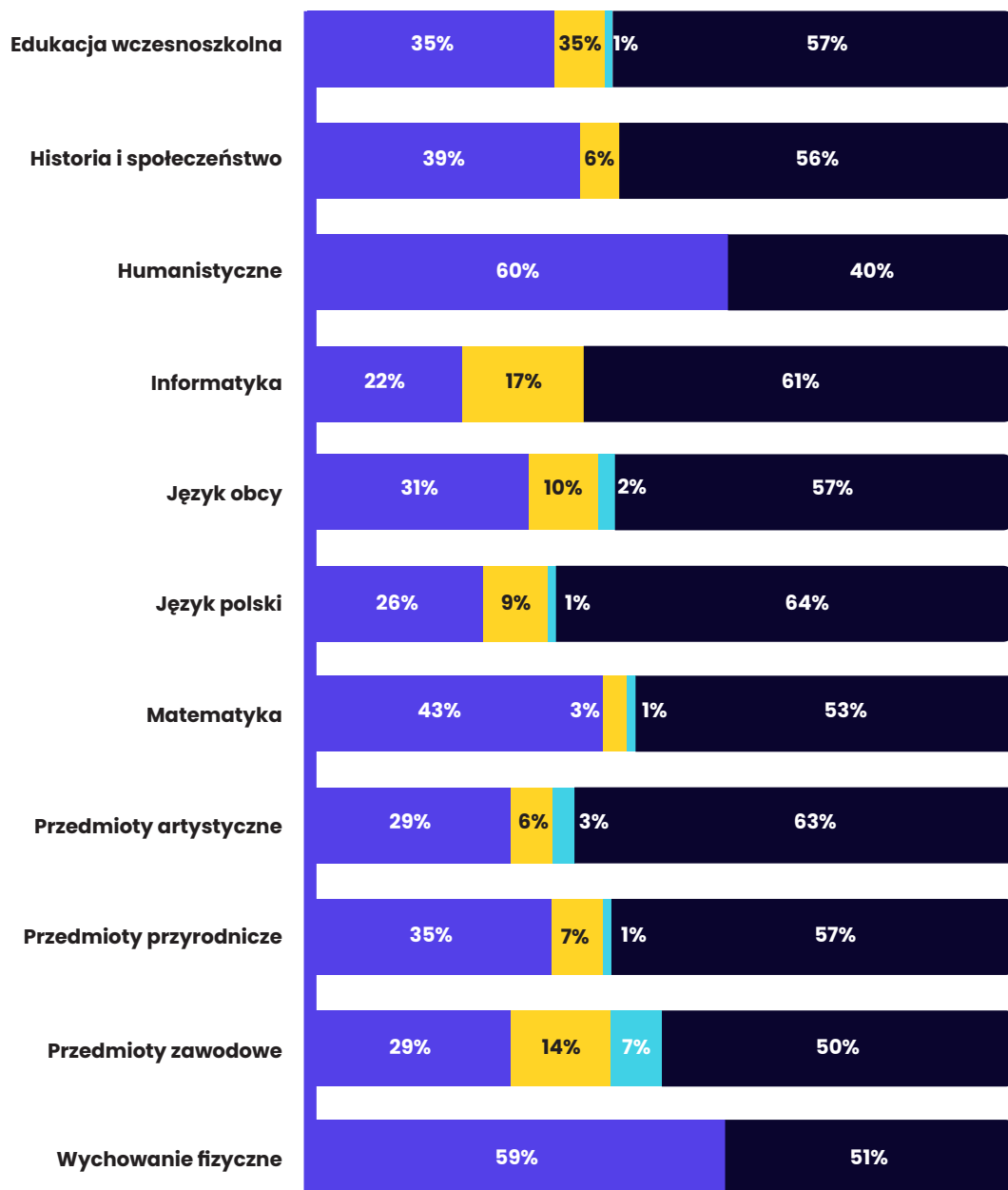
Wyniki nie sumują się do 100% ponieważ nauczyciele mogli wybrać dowolną liczbę odpowiedzi.

Czy nauczyciele chcą zniesienia prac domowych?

Zdaniem ponad połowy nauczycielek i nauczycieli liczba prac domowych powinna zostać zmniejszona, ale nie można z nich całkowicie zrezygnować. Kolejne 34 proc. uważa, że aktualny sposób zadawania prac domowych jest odpowiedni i nie wymaga zmian. Całkowitą rezygnację z prac domowych popiera 7 proc. odpowiadających, a zwiększenie liczby zadawanych prac – jedynie 1 proc. (19 osób).



Zmniejszenie liczby prac domowych popiera najczęściej polonistów (64 proc.), nauczycieli przedmiotów artystycznych (63 proc.) i informatyki (61 proc.), ale także ponad połowa nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej (57 proc.), przedmiotów przyrodniczych (57 proc.), języków obcych (57 proc.) oraz przedmiotów związanych z historią i społeczeństwem (56 proc.), a także 53 proc. matematyków i matematyczek. Aktualna sytuacja najbardziej odpowiada nauczycielom przedmiotów humanistycznych (60 proc.) i wychowania fizycznego (59 proc.). Całkowite zniesienie prac domowych popiera w sumie tylko 7 proc. nauczycieli, którzy odpowiedzieli na naszą sondę, ale najliczniej tę grupę reprezentują informatycy (17 proc. popiera), nauczyciele przedmiotów zawodowych (14 proc.) i języków obcych (10 proc.). jednocześnie to najczęściej nauczycieli przedmiotów zawodowych chciałoby, aby prac domowych było więcej (7 proc.).



Dwie trzecie nauczycieli i nauczycielek uznaje, że dziecko powinno dostać informację zwrotną po wykonaniu pracy domowej. 41 proc. jest zdania, że regulamin zadawania prac domowych powinien być samodzielnie wypracowany przez każdą szkołę. 26 proc. respondentów uznaje, że prace domowe nie powinny być oceniane, a 16 proc. to zwolennicy zadawania prac domowych tylko dla chętnych.

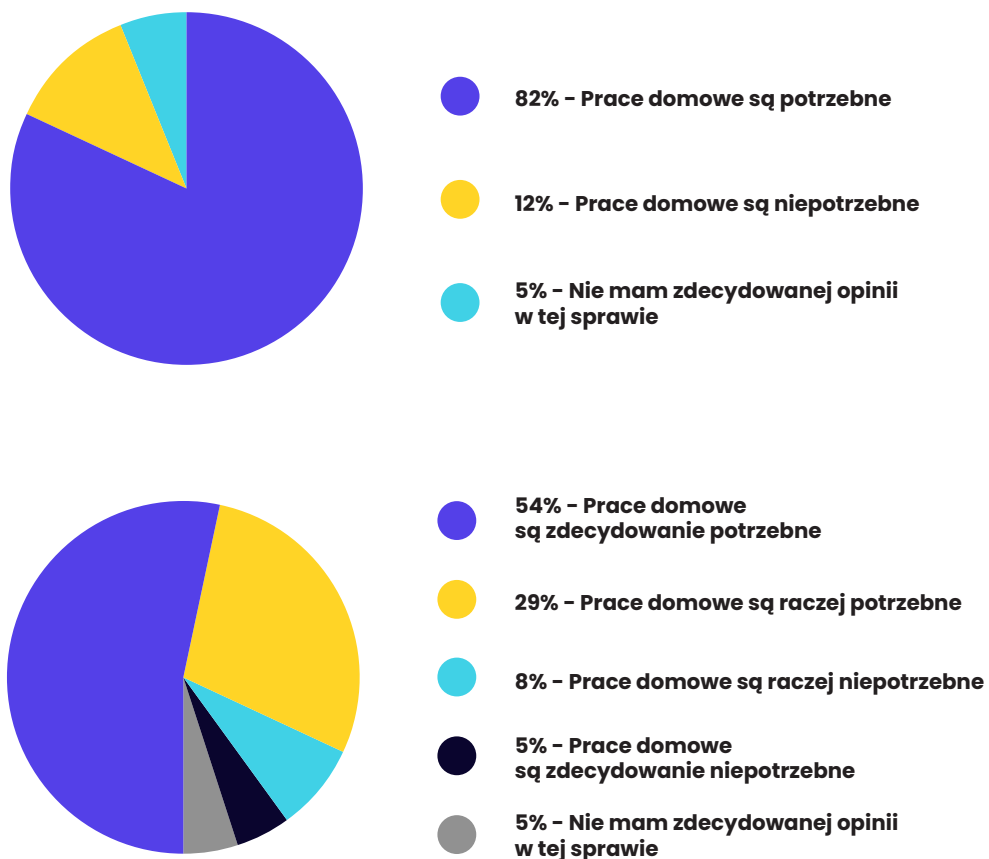


- **65% - Dziecko, które wykonało pracę domową powinno uzyskać od nauczyciela/ki informację: co zrobiło dobrze, co wymaga poprawy i jak powinno się dalej uczyć**
- **41% - Każda szkoła powinna wypracować regulamin zadawania prac domowych**
- **26% - Prace domowe należy zadawać, ale nie powinny być oceniane na stopień**
- **16% - Prace domowe należy zadawać tylko osobom chętnym**

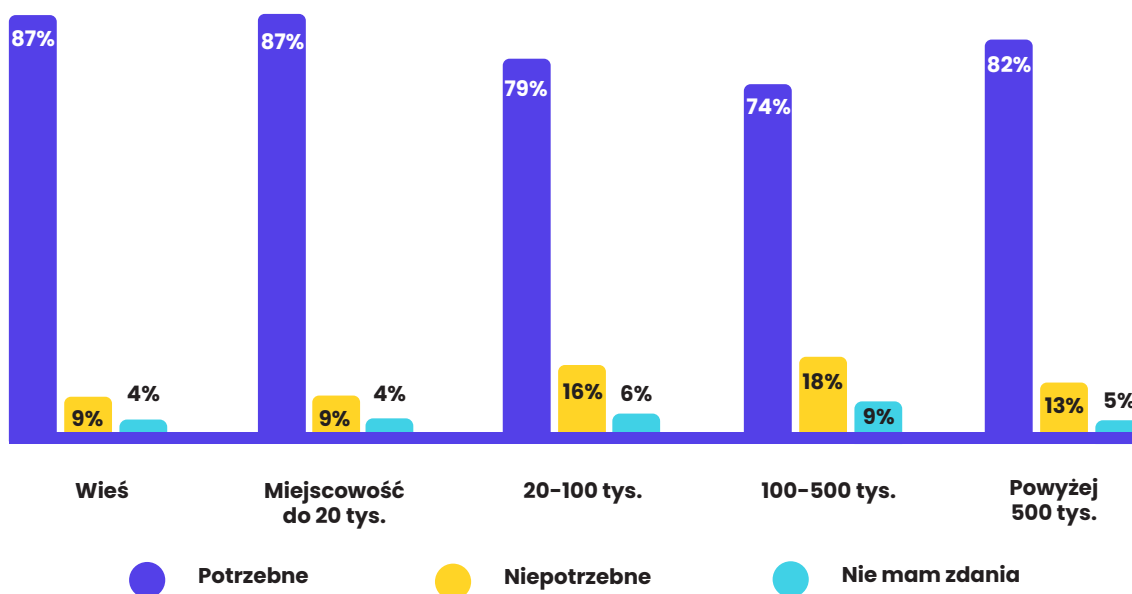
Wśród osób, które wybrały więcej niż jedną odpowiedź, najczęściej łączone były odpowiedzi dotyczące informacji zwrotnej oraz wypracowania przez każdą szkołę własnego regulaminu zadawania prac domowych (12 proc. respondentów wybrało jednocześnie te dwie odpowiedzi).

Czy zdaniem nauczycieli prace domowe są potrzebne?

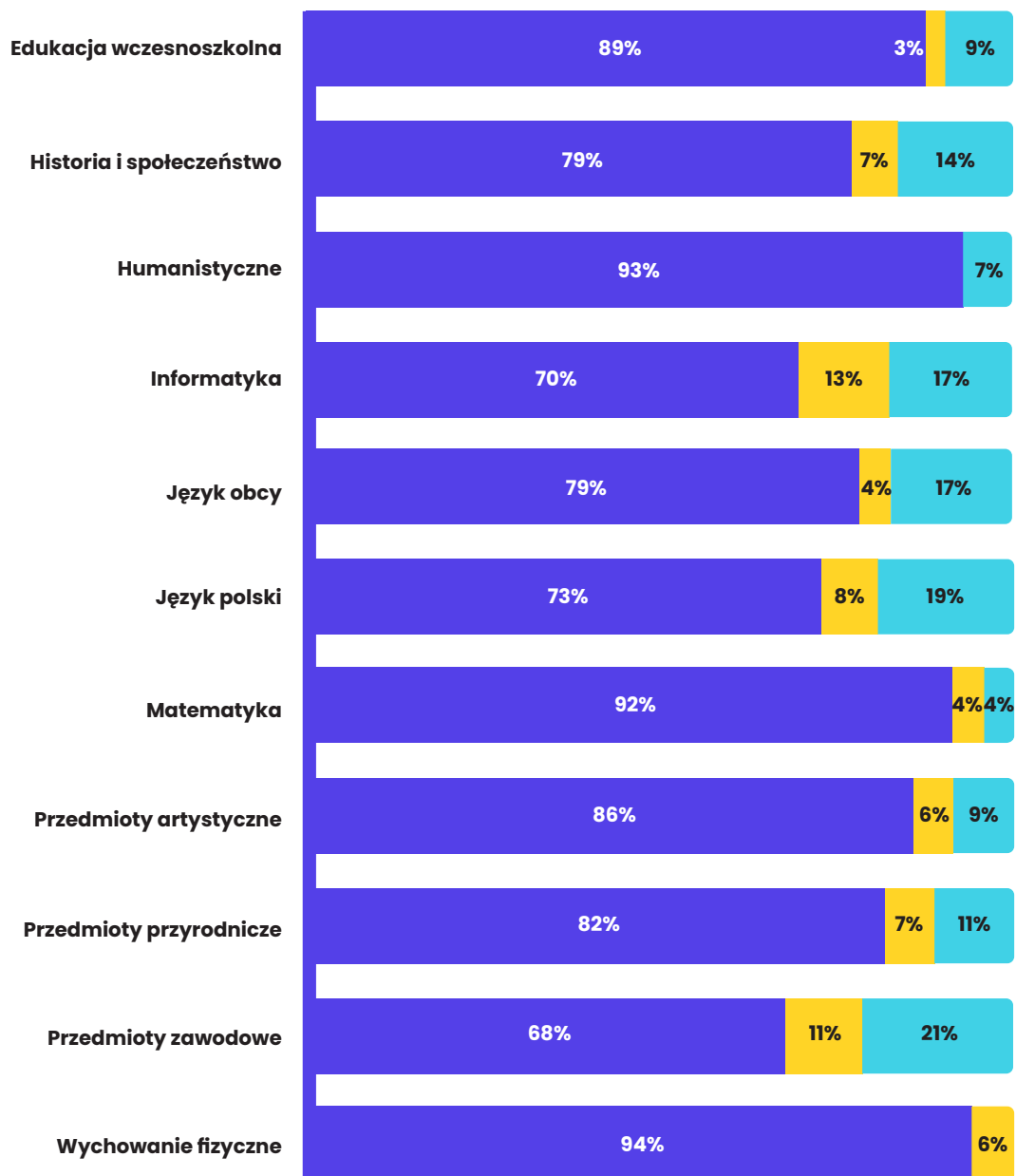
Tak! Zdecydowana większość nauczycielek i nauczycieli, którzy odpowiedzieli na nasze pytanie uznaje, że prace domowe są potrzebne (54 proc. – zdecydowanie potrzebne, 29 proc. – raczej potrzebne). Za niepotrzebne uznaje je tylko co ósmy nauczyciel (8 proc. – raczej niepotrzebne, 5 proc. – zdecydowanie niepotrzebne). 5 proc. respondentów nie ma zdecydowanej opinii na ten temat.



Prace domowe są potrzebne szczególnie zdaniem nauczycieli szkół podstawowych. Tylko 11 proc. z nich uznało je za niepotrzebne, podczas gdy wśród nauczycieli szkół ponadpodstawowych odsetek ten wyniósł 17 proc. Nauczyciele szkół wiejskich i tych z miejscowości do 20 tys. mieszkańców są zgodni w tej kwestii – 87 proc. z nich uznaje prace domowe za potrzebne. Nauczyciele z większych miejscowości nadal uznają je za potrzebne, ale nieco rzadziej – 79 proc. nauczycielek z miast 20-100 tys. mieszkańców i 74 proc. z miast 100-500 tys. mieszkańców. Nauczyciele szkół wielkomiejskich odwracają ten trend – tu znaczenie prac domowych jest wyższe – 82 proc. z nich uznaje je za potrzebne.

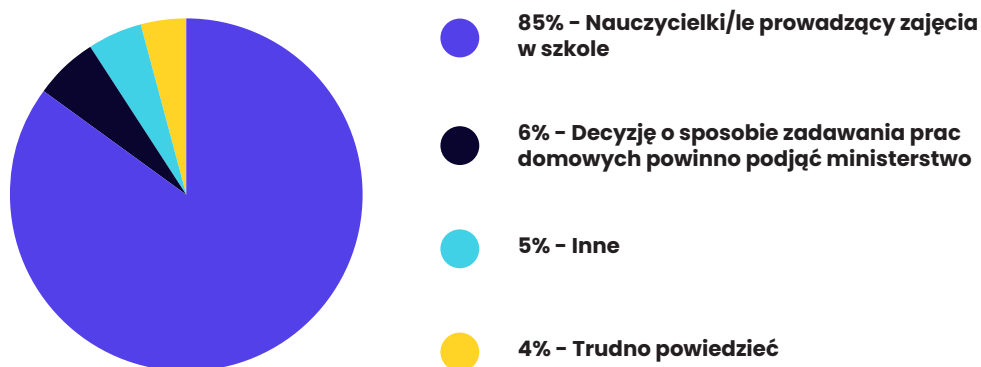


Prace domowe za potrzebne uważa 92 proc. matematyczek, 79 proc. nauczycieli języków obcych i 73 proc. nauczycielek języka polskiego. Nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej również są przekonani o tym, że prace domowe są potrzebne (89 proc.), ale prawie co dziesiąty, uznaje je za niepotrzebne. Najwięcej głosów o tym, że zadania domowe są zbędne pojawiło się wśród nauczycielek przedmiotów zawodowych (21 proc.), języka polskiego (19 proc.), a także informatyki i języków obcych (po 17 proc.).



Kto powinien decydować o pracach domowych zdaniem nauczycieli?

Zdecydowana większość nauczycielek i nauczycieli (85 proc.) uważa, że to oni powinni podejmować decyzje o tym ile i jakie prace domowe są zadawane uczniom. 6 proc. respondentów jest zdania, że decyzje w tej kwestii powinno podejmować ministerstwo. 66 osób (5 proc.) wybrało opcję inne, wśród odpowiedzi "inne" znalazły się takie propozycje jak uwzględnienie w procesie decyzyjnym uczniów. Inni mówili o decydowaniu przez nauczycieli, ale we współpracy z rodzicami i/lub uczniami. Jeszcze inni wskazywali, że decyzja powinna być podejmowana na poziomie szkoły, przez radę pedagogiczną lub "zespół nauczycieli".

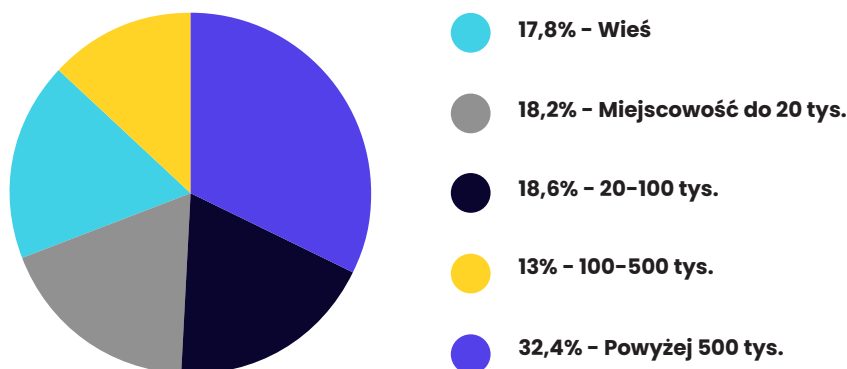


Nie odnotowaliśmy znaczących różnic pod tym względem wśród nauczycieli szkół podstawowych i ponadpodstawowych. W przypadku wielkości miejscowości, różnice te były minimalne. Decydowanie ministerstwu najrzadziej są skłonni zostawić nauczyciele, uczący na wsi (4,8 proc.), a stosunkowo najczęściej Ci z miast 20-100 tys. mieszkańców (6,7 proc.).

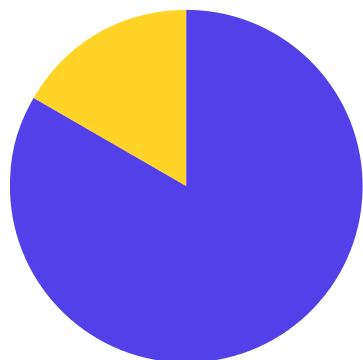
Rodzice

Kto odpowiadał na nasze pytania?

W naszej sondzie o pracach domowych wzięło udział 2455 rodziców. Najliczniej odpowiedziały osoby mieszkające w największych miastach (32 proc. – 796 osób), a najmniej odpowiedzi otrzymaliśmy od rodziców z miast o liczebności 100-500 tys. mieszkańców (13 proc. – 320 osób). Liczba odpowiedzi z pozostałych grup była dosyć wyrównana (około 18 proc.).



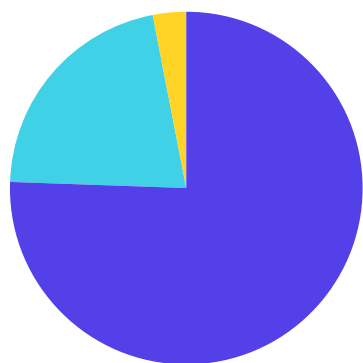
Zdecydowana większość respondentów i respondentek to rodzice dzieci uczęszczających do szkół podstawowych (83,5 proc.). Wśród nich 38 proc. stanowią rodzice uczennic i uczniów z klas I-III, 43 proc. – klas IV-VI, a 19 proc. – klas VII-VIII. Rodzice uczniów szkół ponadpodstawowych stanowią 16,5 proc. respondentów sondy, w tym co czwarty z nich to rodzic dziecka uczęszczającego do liceum ogólnokształcącego. Rodzice uczniów techników stanowią 21 proc. spośród nich, a szkół branżowych jedynie 3 proc.



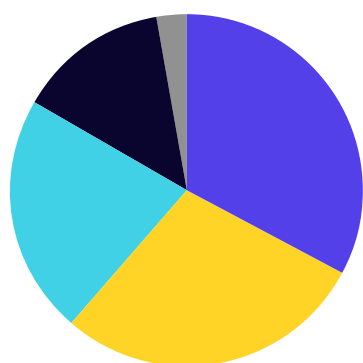
- 83,5% - Szkoła podstawowa
- 16,5% - Szkoła ponadpodstawowa



- 38,1% - Klasy I-III
- 43,3% - Klasy IV-VI
- 18,6% - Klasy VII-VIII



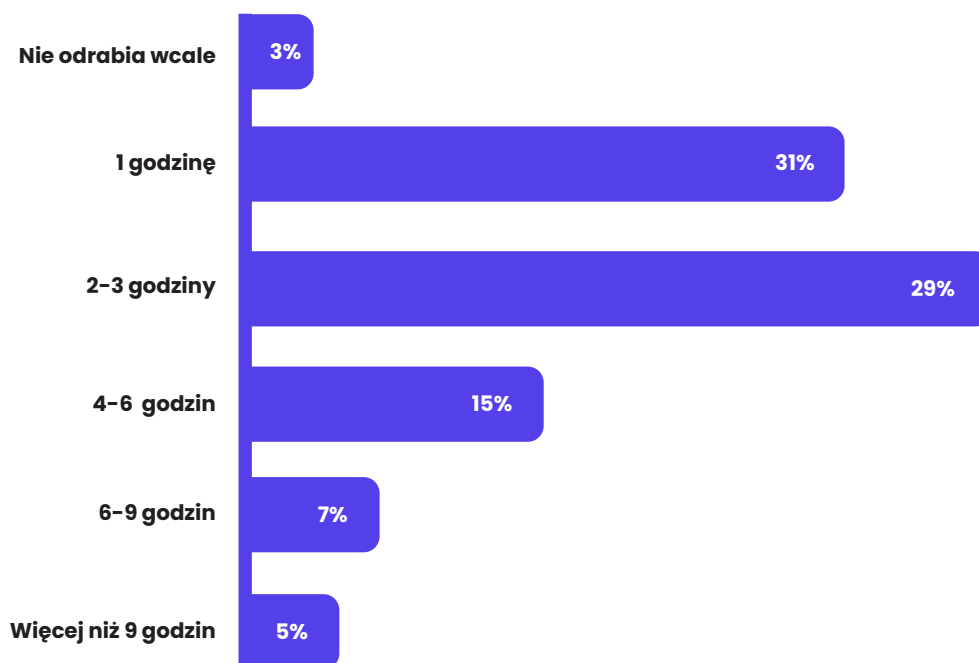
- 75,8% - Liceum ogólnokształcące
- 3% - Szkoła branżowa
- 21,2% - Technikum



- 32,8% - Klasa I
- 28,6% - Klasa II
- 22,2% - Klasa III
- 13,8% - Klasa IV
- 2,6% - Klasa V

Ile czasu dzieci poświęcają na odrabianie prac domowych (zdaniem rodziców)?

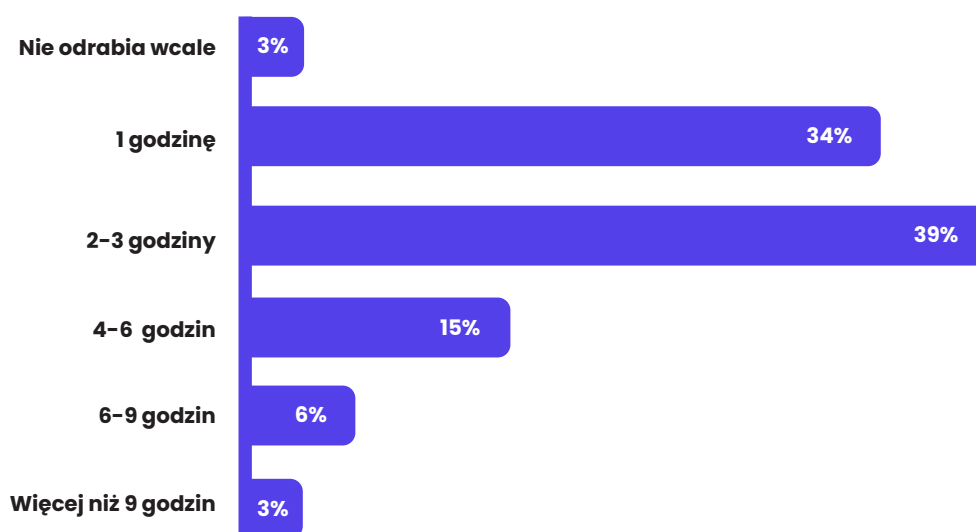
Zapytaliśmy rodziców o to ile czasu średnio ich dziecko spędza na odrabianiu prac domowych. Najczęściej rodzice stwierdzali, że są to 2-3 godziny (39 proc.) lub 1 godzina (31 proc.). Ponad co czwarty respondent wskazał, że jego dziecko poświęca na odrabianie zadań domowych więcej 4 godziny i więcej: 15 proc. – 4-6 godzin, 7 proc. – 6-9 godzin, 5 proc. – więcej niż 9 godzin. 3 proc. rodziców stwierdziło, że ich dzieci nie odrabiają prac domowych.



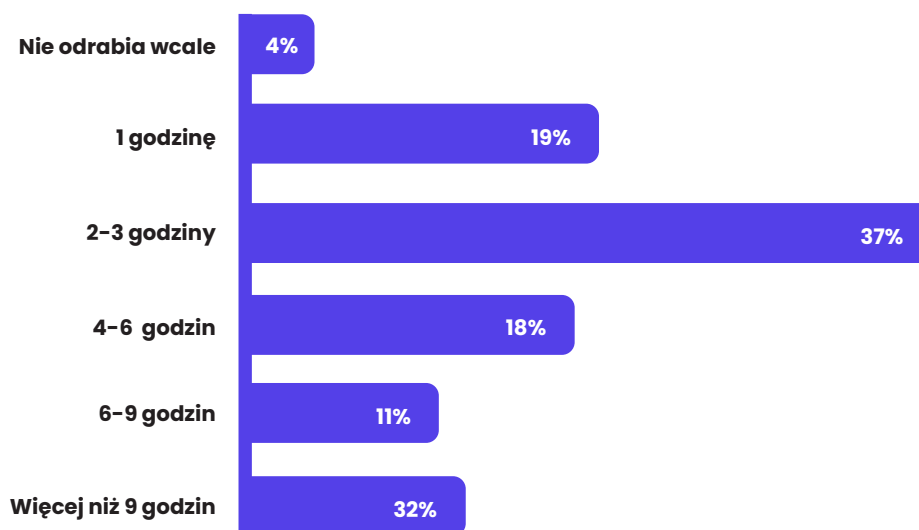
Duże różnice możemy zaobserwować jeśli spojrzymy na te dane przez pryzmat poziomu szkoły. Rodzice uczniów szkół podstawowych znacznie częściej wskazywali, że ich dziecko poświęca na prace domowe średnio godzinę tygodniowo (34 proc., szkoły ponadpodstawowe – 19 proc.). Według odpowiedzi rodziców, dzieci uczęszczające do szkół ponadpodstawowych są znacznie bardziej obciążone zadaniami domowymi – 18 proc. poświęca na nie od 4 do 6 godzin, 11 proc. od 6 do 9 godzin, a 12 proc. nawet więcej niż 9 godzin. Najwięcej uczniów poświęcających tak dużo czasu na wykonywanie

prac domowych uczęszcza do liceów, w drugiej kolejności techników. Prawie połowa (45 proc.) rodziców licealistów twierdzi, że ich dziecko tygodniowo poświęca na prace domowe średnio 4 godziny i więcej, a 15 proc. wskazuje na ponad 9 godzin. Uczniowie szkół branżowych wydają się najmniej obciążeni pracami domowymi, natomiast należy zaznaczyć, że w sondzie wzięła udział niewielka liczba rodziców dzieci uczęszczających do tego rodzaju szkoły.

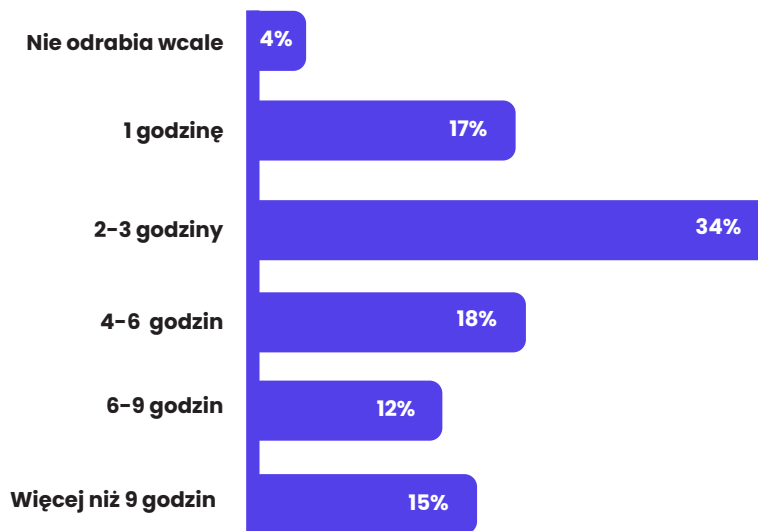
Szkoła podstawowa



Szkoła ponadpodstawowa



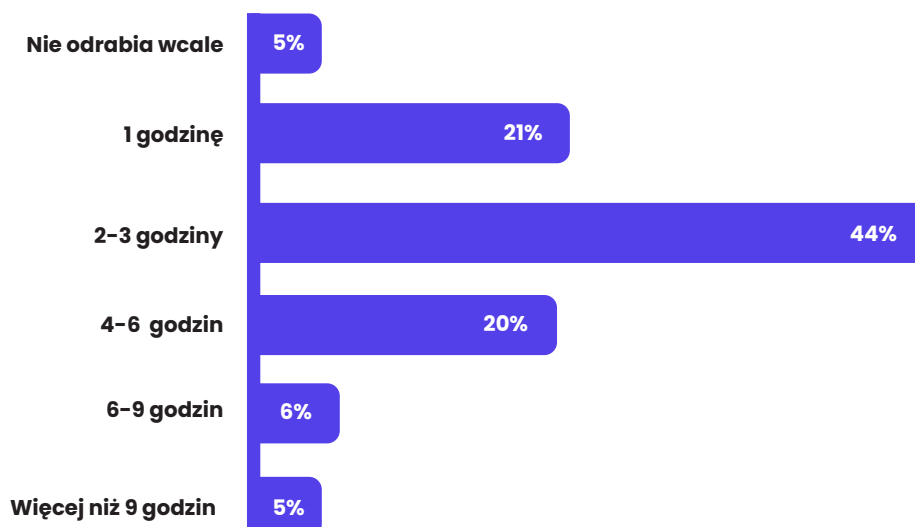
Liceum ogólnokształcące



Szkoła branżowa

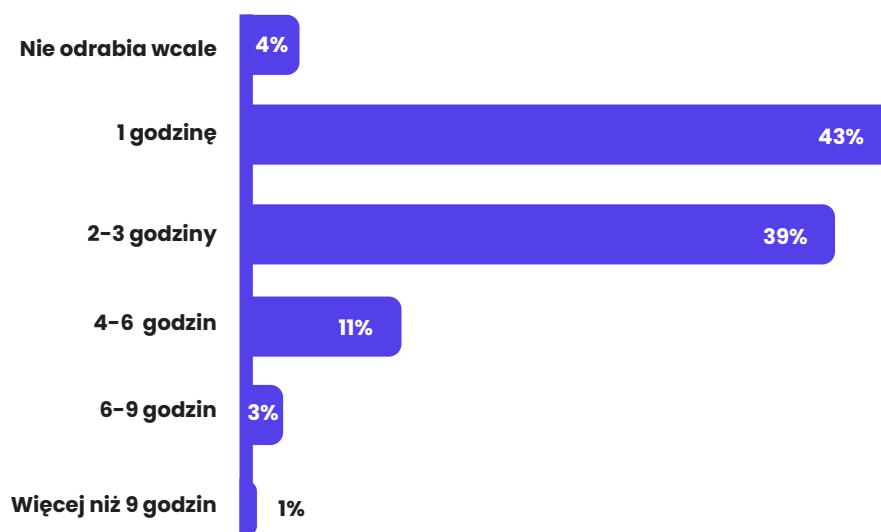


Technikum

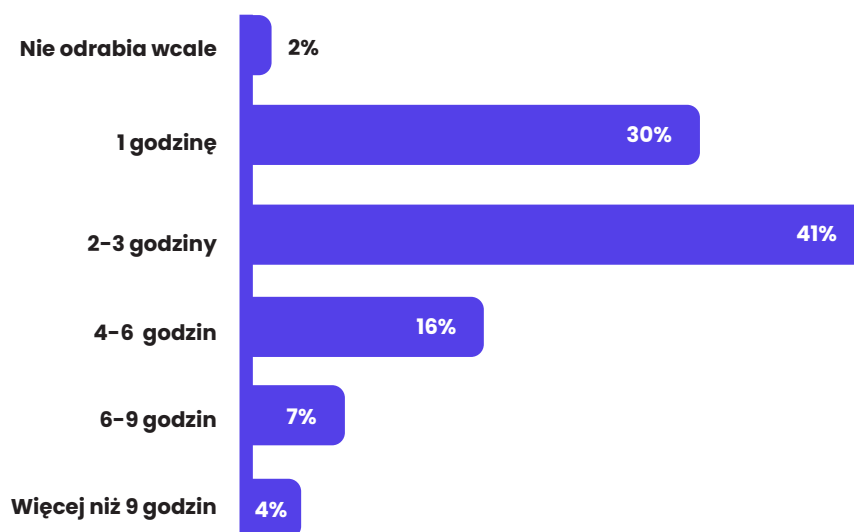


Jeśli spojrzymy na deklaracje rodziców najmłodszych uczniów, to okazuje się, że aż 15 proc. dzieci z klas I-III, 27 proc. dzieci z klas IV-VI i 36 proc. dzieci z klas VII-VIII poświęca tygodniowo na prace domowe 4 godziny i więcej, a odpowiednio: 4 proc., 11 proc. i 17 proc. – 6 godzin i więcej. Proporcjonalnie, w kolejnych etapach edukacji, maleje odsetek uczniów, którym wykonanie pracy domowej zajmuje godzinę tygodniowo.

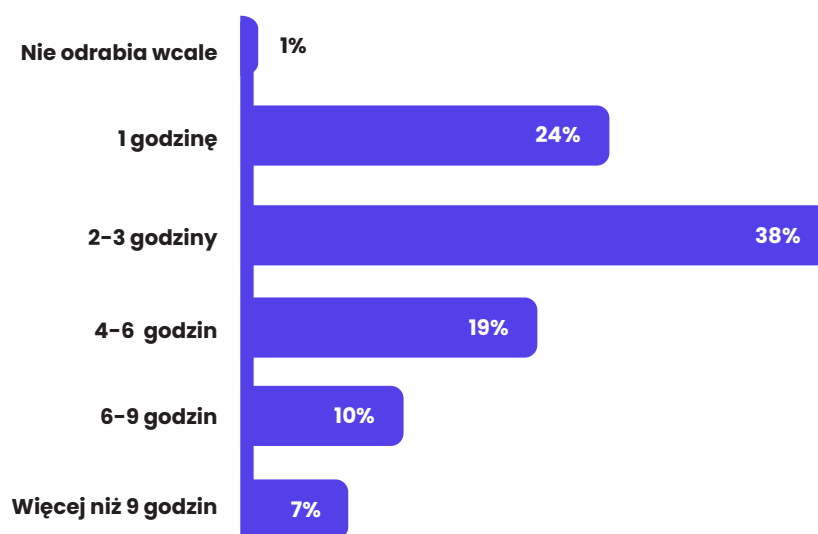
Klasy I-III



Klasy IV-VI

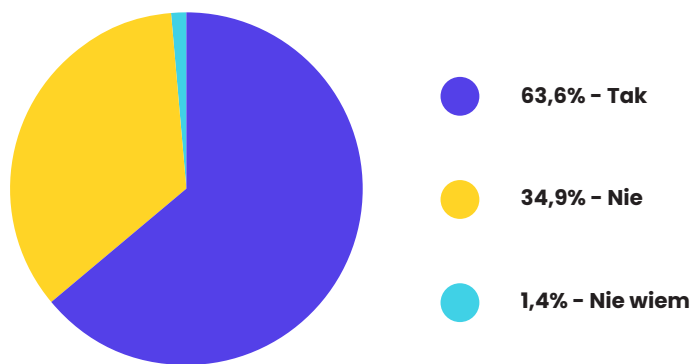


Klasy VII-VIII

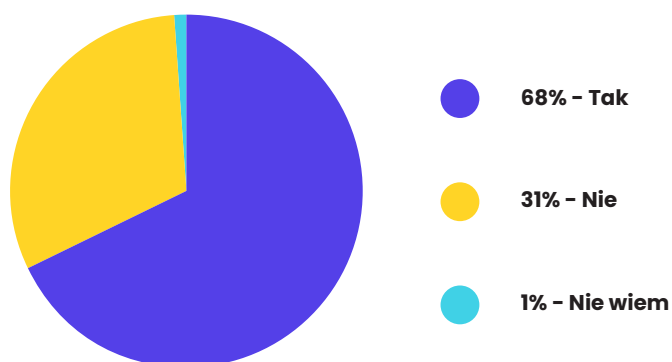


Ilu rodziców pomaga dzieciom w odrabianiu prac domowych?

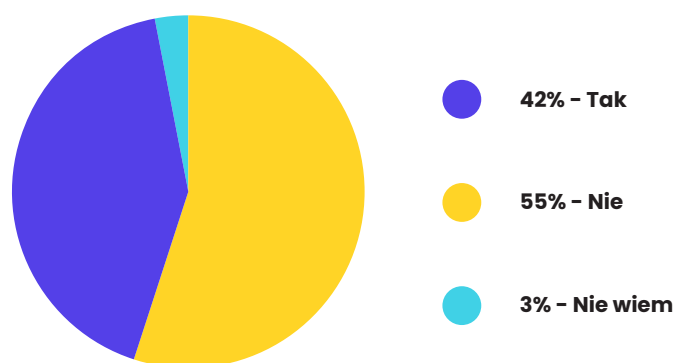
Zdaniem pytanych rodziców większość dzieci (64 proc.) potrzebuje pomocy przy pracach domowych. Jak można się spodziewać, w większej mierze dotyczy to uczniów szkół podstawowych (68 proc.) niż ponadpodstawowych (42 proc.).



Szkoła podstawowa

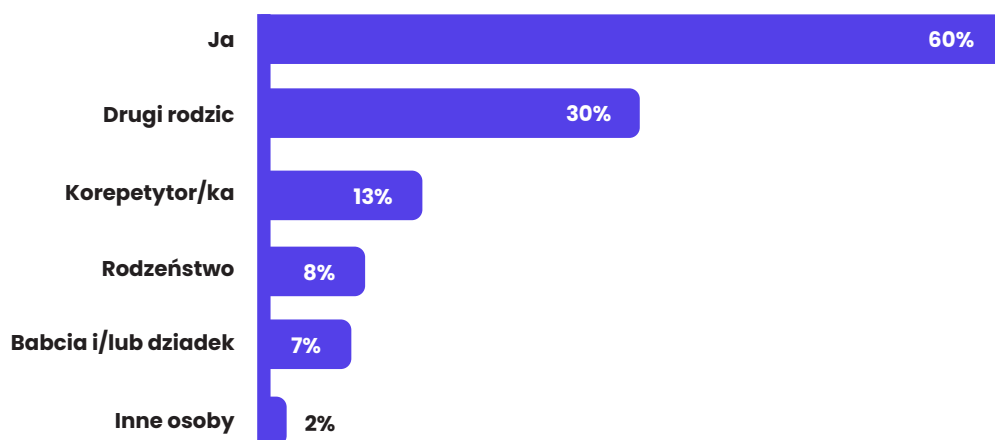


Szkoła ponadpodstawowa

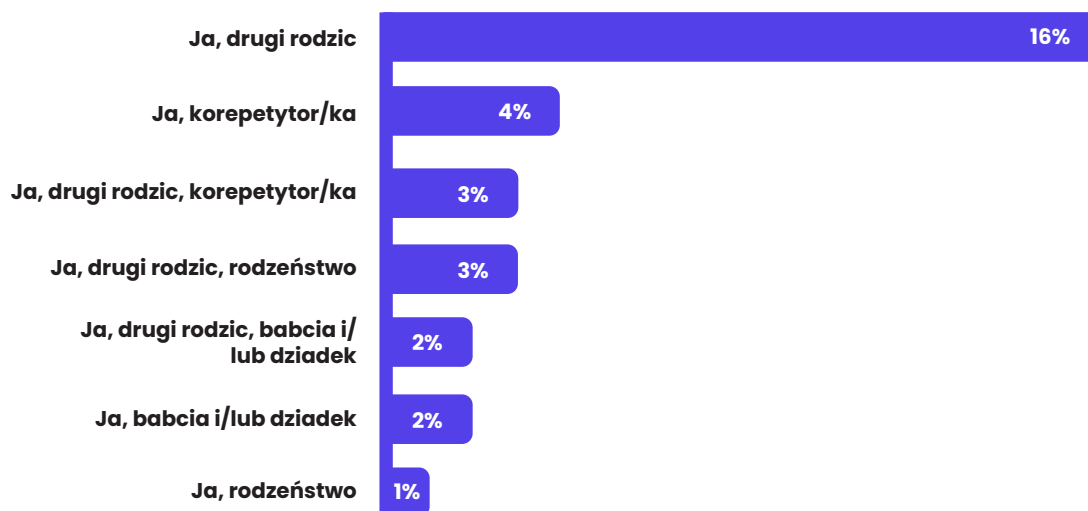


Zapytaliśmy rodziców również o to, kto pomaga dziecku w odrabianiu zadanych prac. Respondent mógł wskazać dowolną liczbę pasujących odpowiedzi. 60 proc. odpowiadających wskazało, że to oni pomagają dziecku, a 30 proc. wymieniła drugiego rodzica. W dalszej kolejności rodzice wskazywali: korepetytora/korepetytorkę (13 proc.), rodzeństwo (7 proc.) oraz babcię i/lub dziadka (7 proc.). 2 proc. badanych wskazało inne osoby niż wymienione. Jeśli rodzic wybierał więcej niż jedną odpowiedź, najczęściej dotyczyły one obojga rodziców (16 proc.) lub rodzica, który udzielał odpowiedzi w ankiecie i korepetytora/korepetytorki (4 proc.). W dalszej kolejności: obojga rodziców i korepetytora/korepetytorki (3 proc.), rodzeństwa (3 proc.) lub dziadków (2 proc.).

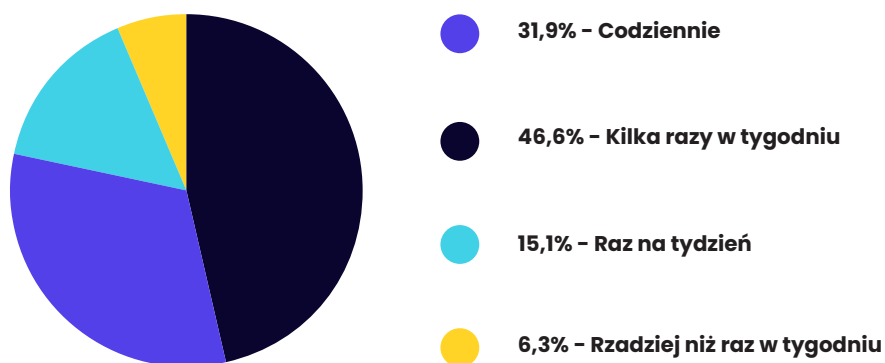
Kto pomaga dziecku w zadaniach domowych?



Kto pomaga dziecku w zadaniach domowych? Najczęstsze odpowiedzi przy wyborze więcej niż jednej odpowiedzi

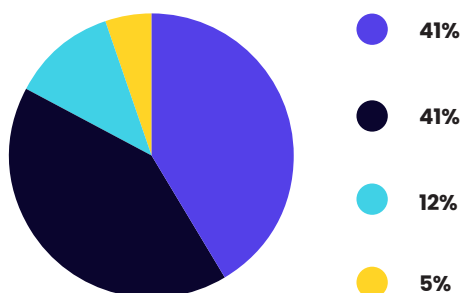


Wśród rodziców, którzy wskazali, że ich dziecko potrzebuje pomocy w odrabianiu zadań domowych, ma to miejsce przeważnie kilka razy w tygodniu (47 proc. odpowiedzi) lub codziennie (32 proc. odpowiedzi). 15 proc. rodziców deklaruje, że ich dziecko potrzebuje pomocy przy pracach domowych raz na tydzień, a 6 proc. – rzadziej niż raz w tygodniu.

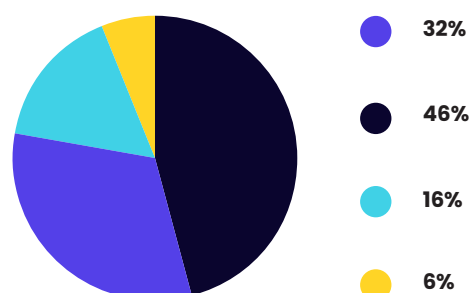


Wyniki nie sumują się do 100% ponieważ respondenci mogli wybrać dowolną liczbę odpowiedzi.

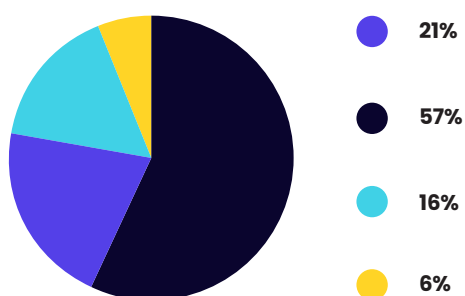
Klasy I-III



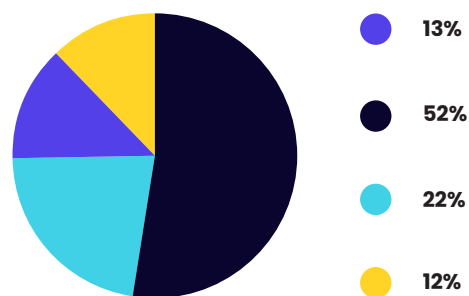
Klasy IV-VI



Klasy VII-VIII

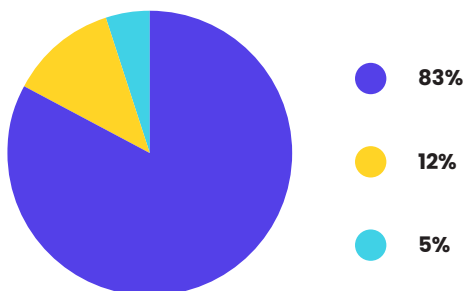


Szkoła ponadpodstawowa

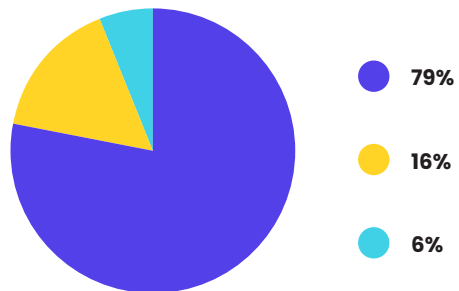


Co ciekawe, jeśli zsumujemy odpowiedzi rodziców, którzy wskazują, że ich dzieci potrzebują pomocy przy pracach domowych codziennie lub kilka razy w tygodniu, okazuje się, że poziom zapotrzebowania na taką regularną pomoc utrzymuje się na podobnym poziomie przez całą szkołę podstawową (około 80 proc.). Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych spada, jednak nadal taka sytuacja dotyczy 65 proc. uczniów. Warto mieć przy tym na uwadze, że pod odpowiedzią "kilka razy w tygodniu" kryje się wiele możliwości - od zaledwie dwóch razy w tygodniu do aż sześciu, co bliskie jest odpowiedzi "codziennie". Odsetki odpowiedzi "raz na tydzień" wzrastają w kolejnych etapach edukacji. Najwyższy wzrost zapotrzebowania na pomoc raz w tygodniu (a spadek kategorii częstszych) widoczny jest po ukończeniu szkoły podstawowej.

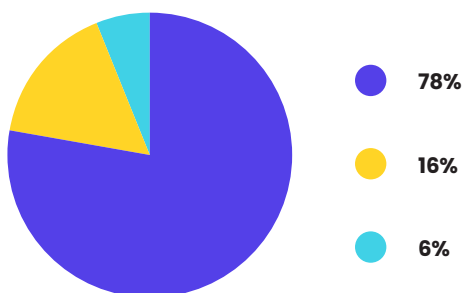
Klasy I-III



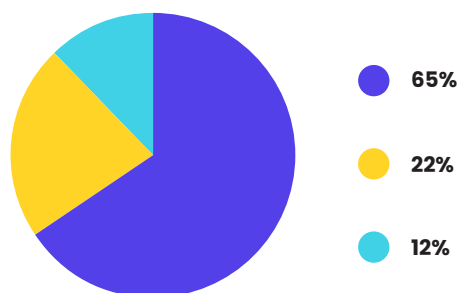
Klasy IV-VI




Klasy VII-VIII



Szkoła ponadpodstawowa



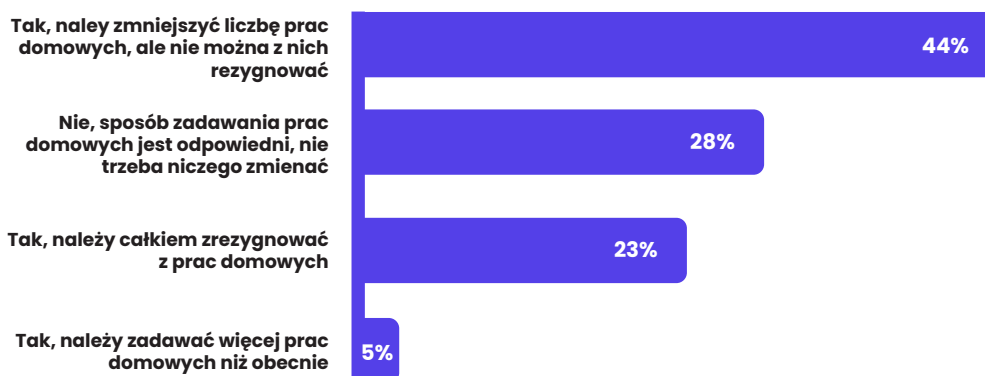
 Codziennie lub kilka razy w tygodniu

 Raz na tydzień

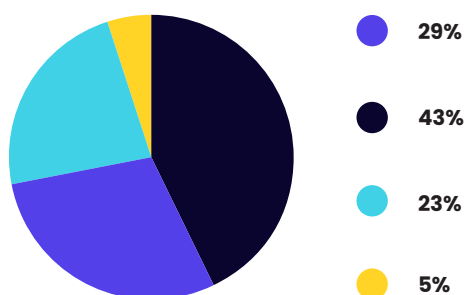
 Rzadziej niż raz w tygodniu

Czy rodzice chcą zniesienia prac domowych?

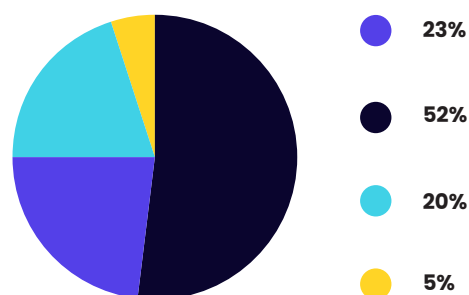
Zdaniem 44 proc. rodziców ilość prac domowych powinna zostać zmniejszona, ale nie można zrezygnować z nich całkowicie. 28 proc. respondentek i respondentów uważa, że aktualny sposób zadawania prac domowych jest odpowiedni i nie wymaga żadnych zmian. Całkowitą rezygnację z zadawania prac domowych popiera 23 proc. rodziców, a zwiększenie liczby zadawanych prac – jedynie 1 proc. (19 osób). Wyniki te dość znacząco różnią się od odpowiedzi nauczycieli i nauczycielek na to samo pytanie. Szczegółowo omawiamy to zagadnienie w dalszej części raportu.



Szkoła podstawowa



Szkoła ponadpodstawowa



● Nie, sposób zadawania prac domowych jest odpowiedni, nie trzeba niczego zmieniać

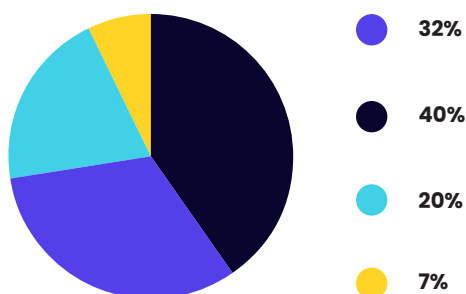
● Tak, należy zmniejszyć liczbę prac domowych, ale nie można z nich zrezygnować

● Tak, należy całkiem zrezygnować z prac domowych

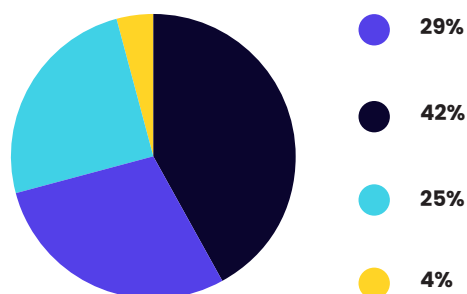
● Tak, należy zadawać więcej prac domowych niż obecnie

Wraz z kolejnymi etapami edukacji dziecka, rośnie poparcie rodziców dla zmniejszenia ilości prac domowych (od 40 proc. poparcia w klasach I-III do 52 proc. w szkołach ponadpodstawowych), a spada akceptacja dla aktualnego systemu zadawania prac (z wyjątkiem szkół ponadpodstawowych - tu niewielki wzrost względem klas VII-VIII). Co ciekawe, rodzice najmłodszych uczniów nieco częściej uważają, że zadań zadawanych do domu powinno być więcej - nie jest to jednak absolutnie powszechny pogląd, odpowiedziało tak jedynie 7 proc. respondentów w tej grupie.

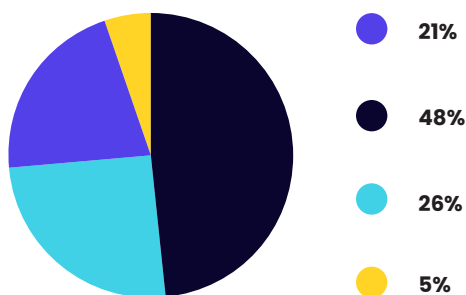
Klasy I-III



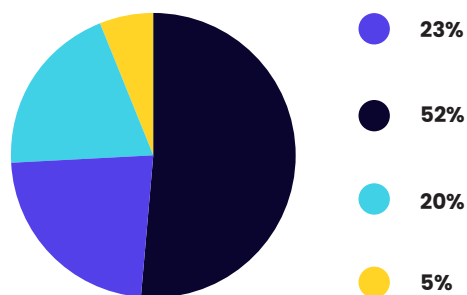
Klasy IV-VI



Klasy VII-VIII



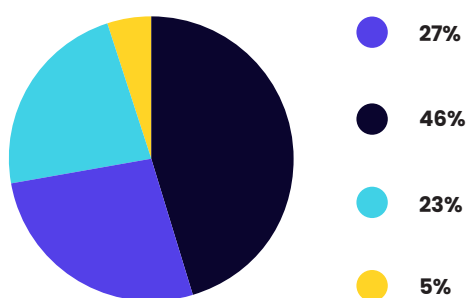
Szkoła ponadpodstawowa



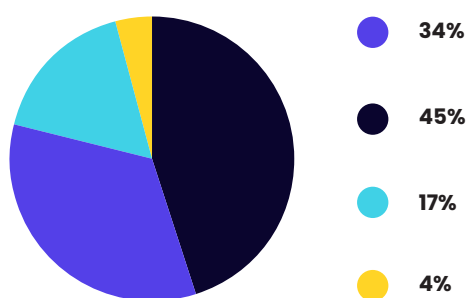
- Nie, sposób zadawania prac domowych jest odpowiedni, nie trzeba niczego zmieniać
- Tak, należy zmniejszyć liczbę prac domowych, ale nie można z nich zrezygnować
- Tak, należy całkiem zrezygnować z prac domowych
- Tak, należy zadawać więcej prac domowych niż obecnie

Jeżeli weźmiemy pod uwagę wielkość miejscowości zamieszkania, to można wskazać, że całkowitą rezygnację z prac domowych nieco częściej popierają rodzice z największych miast (100–500 tys. – 25 proc., powyżej 500 tys. – 26 proc.), a najrzadziej rodzice z mniejszych miast (do 20 tys. – 17 proc, 20–100 tys. – 21 proc.). Mieszkańcy wsi plasują się w tej kwestii po środku – 23 proc. rodziców z tej grupy popiera zniesienie prac domowych.

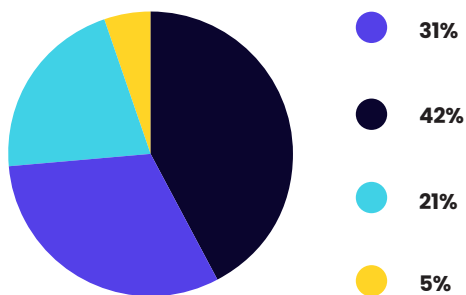
Wieś



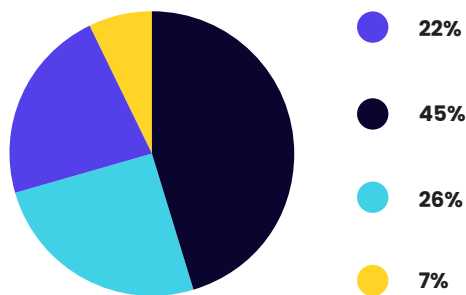
Miejscowość do 20 tys.



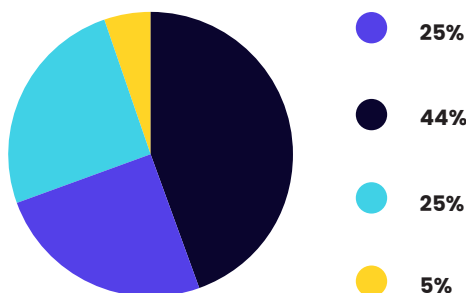
20–100 tys.



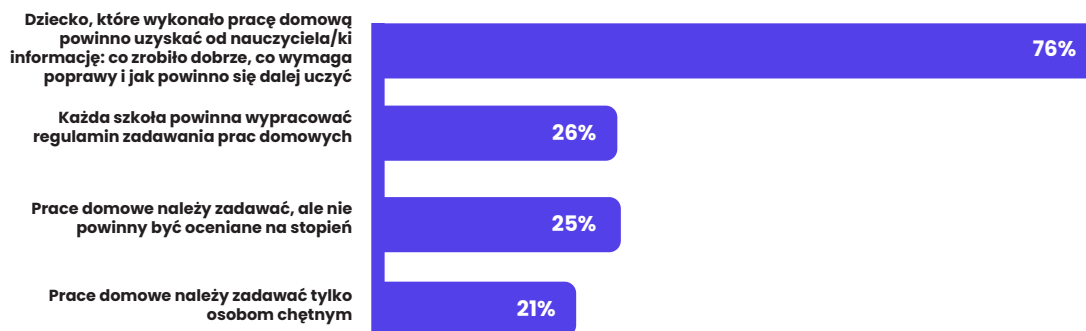
100–500 tys.



Powyżej 500 tys.

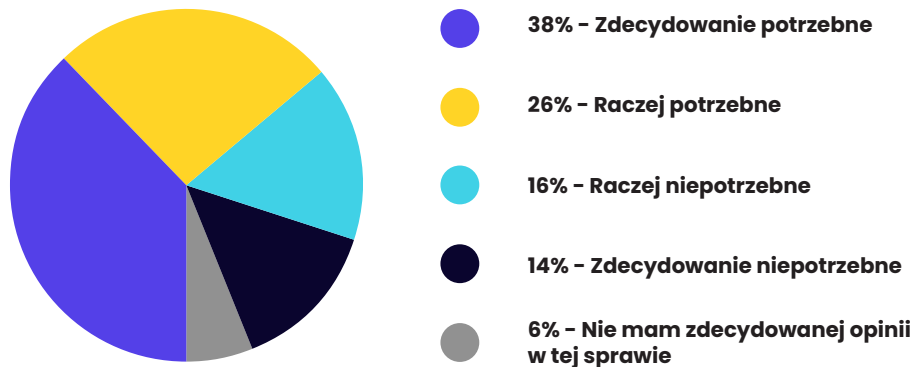


- Nie, sposób zadawania prac domowych jest odpowiedni, nie trzeba niczego zmieniać
- Tak, należy zmniejszyć liczbę prac domowych, ale nie można z nich zrezygnować
- Tak, należy całkiem zrezygnować z prac domowych
- Tak, należy zadawać więcej prac domowych niż obecnie

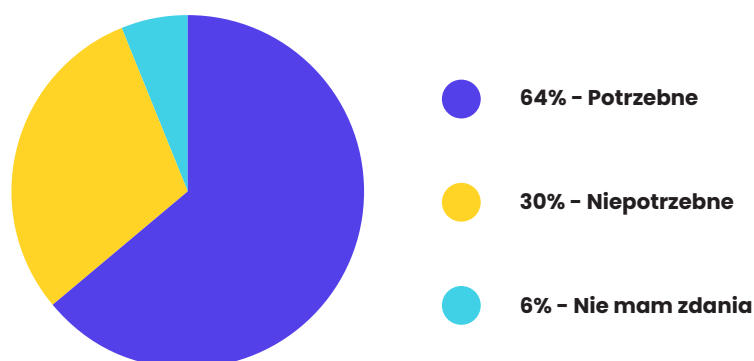


Zdecydowana większość rodziców (76 proc.) jest zdania, że uczennice i uczniowie powinni dostawać od nauczyciela/nauczycielki informację zwrotną o wykonanej pracy domowej. Z tym stwierdzeniem zgadza się więc o 11 p.p. więcej rodziców niż nauczycieli. Znacząca różnica występuje także w poparciu tego, aby każda szkoła wypracowywała regulamin zadawania prac domowych samodzielnie. Twierdzi tak 26 proc. rodziców i aż 41 proc. nauczycieli. 25 proc. rodziców uważa, że zadania domowe powinny być zadawane, ale nie należy ich oceniać na stopień, a 21 proc. popiera zadawanie prac domowych tylko dla chętnych.

Czy zdaniem rodziców prace domowe są potrzebne?

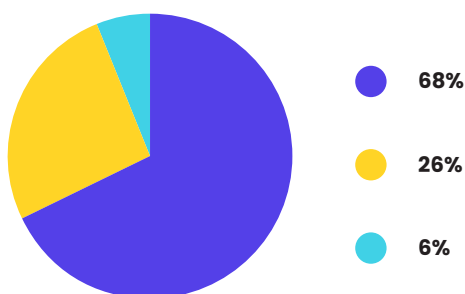


Większość rodziców uważa, że prace domowe są potrzebne (38 proc. – zdecydowanie potrzebne, 26 proc. – raczej potrzebne). Za niepotrzebne uznaje je 30 proc. rodziców, a 6 proc. nie ma zdecydowanej opinii w tej sprawie. Widzimy tu znaczące różnice w porównaniu z nauczycielkami i nauczycielami, wśród których przekonanie o tym, że prace domowe są potrzebne występuje w jeszcze większym stopniu – uważa tak czterech na pięciu nauczycieli (82 proc. – suma odpowiedzi zdecydowanie i raczej potrzebne). Tylko 12 proc. nauczycieli uważa prace domowe za niepotrzebne, w przypadku rodziców odsetek takich odpowiedzi jest dwupółkrotnie większy.

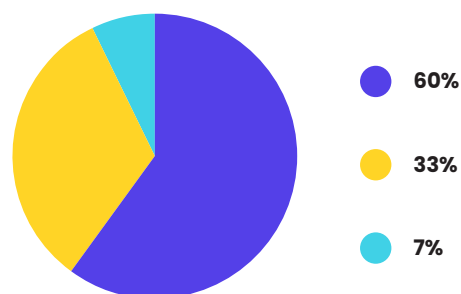


Badanie nie wykazało znaczących różnic w tej kwestii między rodzicami dzieci ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Możemy jednak je dostrzec jeśli przyjrzymy się bliżej poszczególnym etapom kształcenia. Rodzice dzieci z klas I-III uznają prace domowe za potrzebne częściej niż inni (68 proc.). Z kolei za niepotrzebne uznają je najczęściej rodzice uczniów klas IV-VI (33 proc.) i VII-VIII (34 proc.). Ci drudzy znacznie rzadziej niż inni mają kłopot ze wskazaniem odpowiedzi na to pytanie – tylko 2 proc. rodziców dzieci uczących się w klasach VII i VIII nie ma zdecydowanej opinii w sprawie tego czy prace domowe są potrzebne, czy też nie.

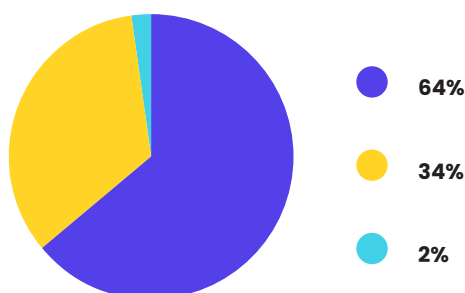
Klasy I-III



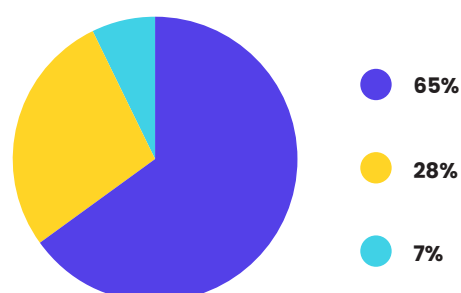
Klasy IV-VI



Klasy VII-VIII



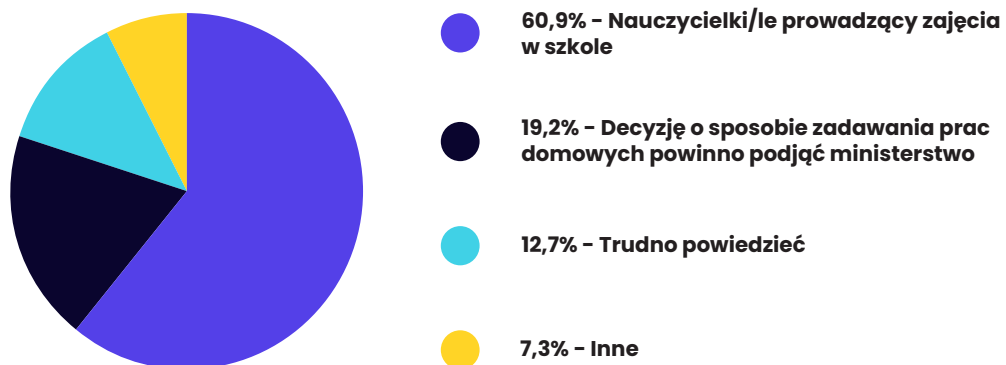
Szkoła ponadpodstawowa



● **Potrzebne**
 ● **Niepotrzebne**
 ● **Nie mam zdania**

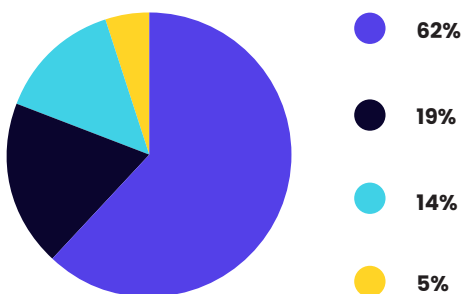
Kto powinien decydować o pracach domowych zdaniem rodziców?

Zdaniem większości rodziców (61 proc.) to nauczyciel prowadzący zajęcia powinien podejmować decyzję o tym ile i jakie prace domowe będzie zadawał swoim uczniom. 19 proc. rodziców uważa, że powinno o tym decydować ministerstwo, a 13 proc. nie określiło wprost swojego zdania. 7,3 proc. rodziców wybrało inne odpowiedzi.

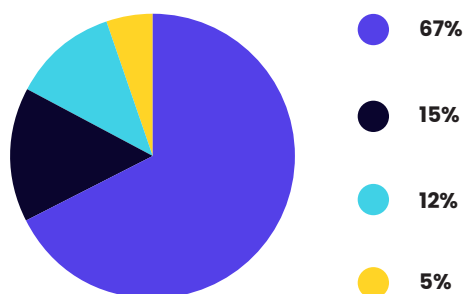


Nie występują widoczne trendy w tej kwestii pod względem etapu kształcenia dziecka osoby odpowiadającej na ankietę. Zdecydowanie wyróżnia się dwukrotnie wyższy odsetek wskazań na ministerstwo w przypadku rodziców uczniów szkół branżowych (ponad 40 proc.), ale należy pamiętać o bardzo małej liczebności tej grupy.

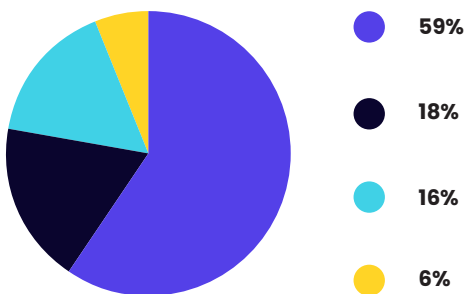
Wieś



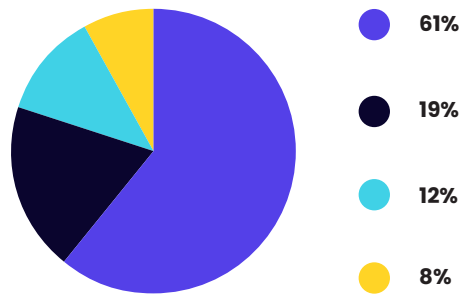
Miejscowość do 20 tys.



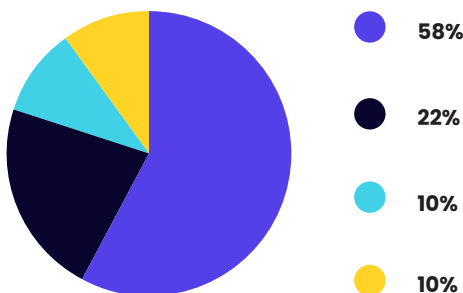
20-100 tys.



100-500 tys.



Powyżej 500 tys.

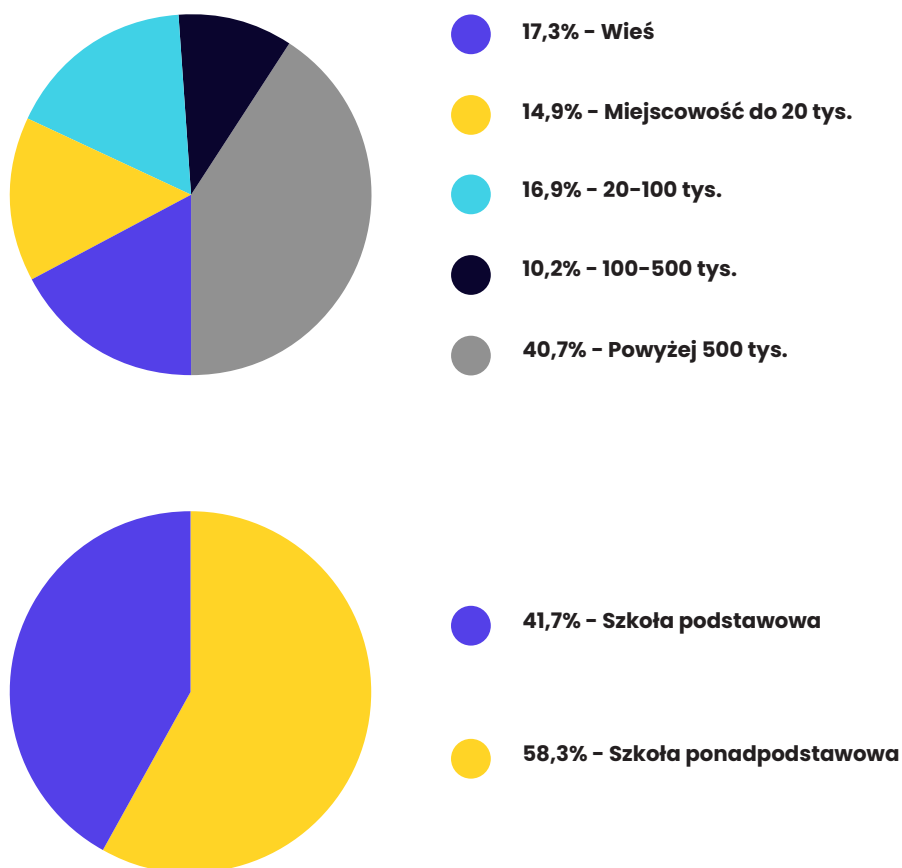


Pod względem miejsca zamieszkania respondentów również nie można wskazać na jasne trendy, jednak co ciekawe, podejmowanie decyzji przez ministerstwo najliczniej popierają rodzice mieszkający na wsi i w największych miastach.

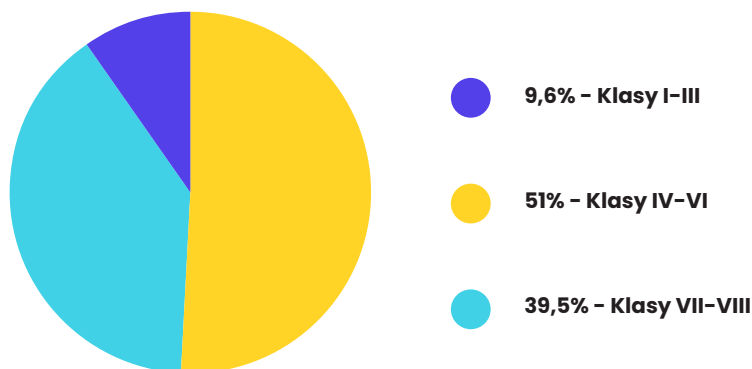
Uczennice i uczniowie

Kto odpowiadał na nasze pytania?

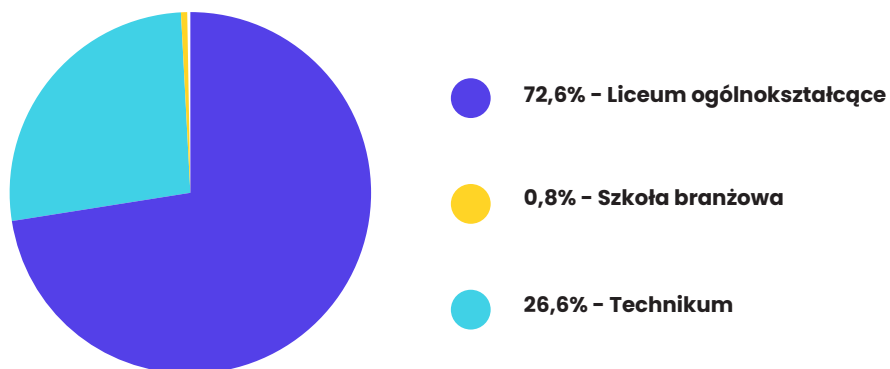
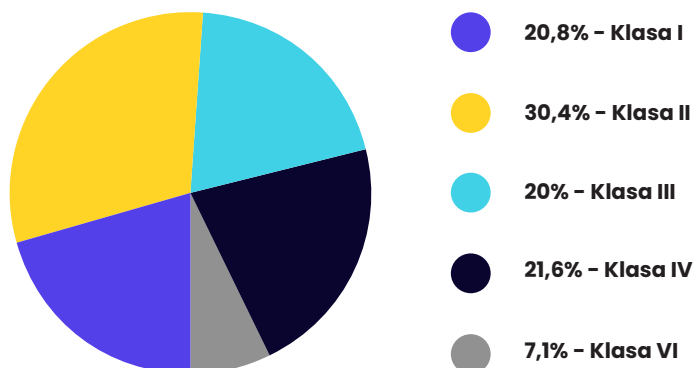
Na sondę „Twoja opinia o pracach domowych” odpowiedziało 626 uczniów i uczennic. Najliczniej odpowiedziały dzieci pochodzące z największych miast (powyżej 500 tys. mieszkańców – 41 proc. odpowiedzi). Uczniowie mieszkający na wsi i w miejscowościach do 20 tys. mieszkańców udzielili w sumie 32 proc. odpowiedzi.



42 proc. respondentek i respondentów to uczniowie szkół podstawowych. Wśród nich połowę stanowią dzieci uczęszczające do klas IV-VI, 40 proc. - VII-VIII i 10 proc. klas I-III.

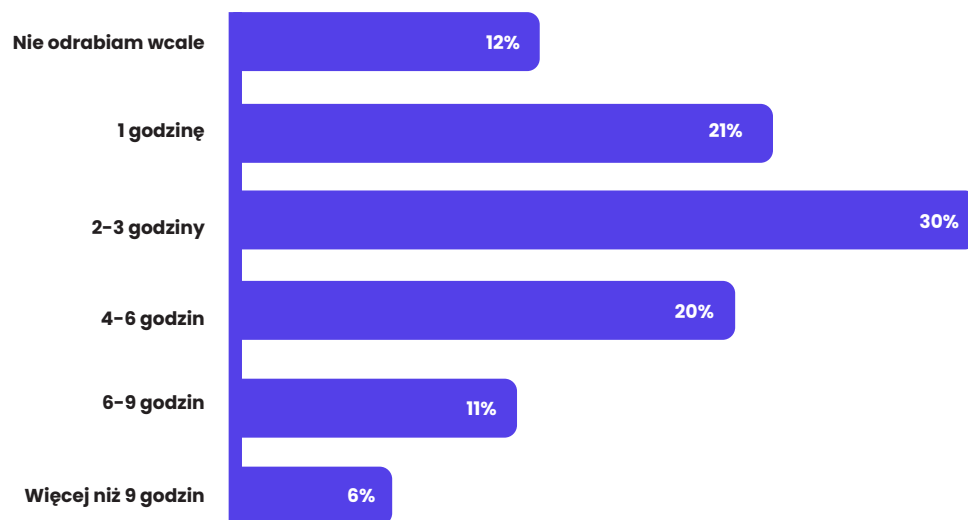


58 proc. respondentów to uczniowie szkół ponadpodstawowych – przede wszystkim liceów (73 proc.) oraz techników (27 proc.). Na ankietę odpowiedziało tylko troje uczniów szkół branżowych. Odpowiedzi udzielili reprezentanci wszystkich klas w szkole ponadpodstawowej, najliczniej – klasy II (30 proc.), a najmniej licznie klasy V (7 proc.).



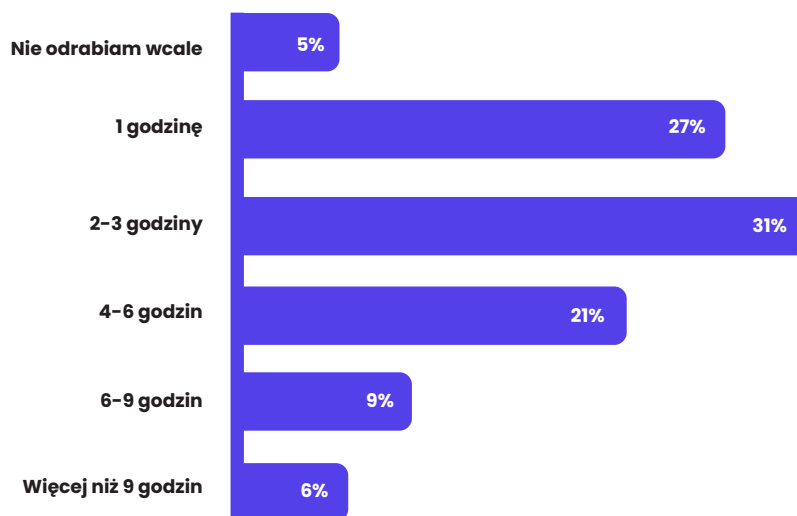
Ile czasu uczniowie poświęcają na prace domowe?

Najwięcej uczniów zadeklarowało, że odrabianie prac domowych zajmuje im średnio 2-3 godziny tygodniowo. Na jedną godzinę oraz 4-6 godzin wskazał co piąty uczeń. 12 proc. wcale nie odrabia prac domowych, a 17 proc. poświęca na tę czynność więcej niż 6 godzin (6-9 godzin – 11 proc., więcej niż 9 godzin – 6 proc.).

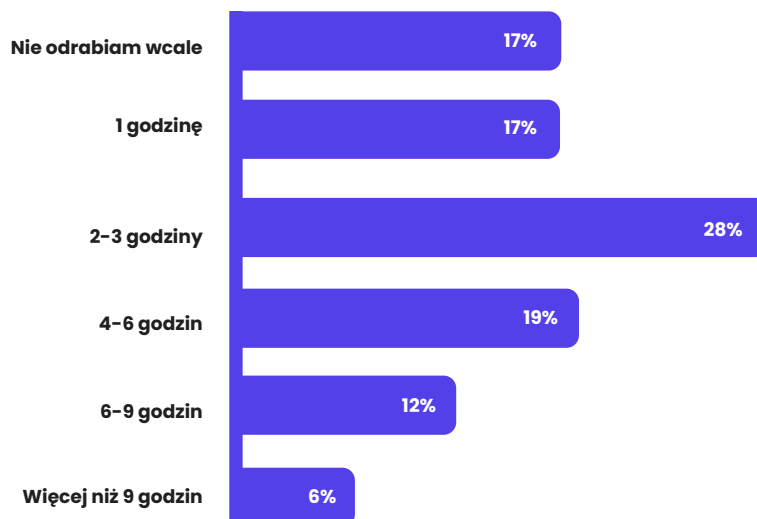


Uczniowie szkół ponadpodstawowych znacznie częściej deklarują, że w ogóle nie odrabiają prac domowych (17 proc.) niż młodsi uczniowie (5 proc.). Tę odpowiedź wskazywali częściej uczniowie technikum (21 proc.) niż licealiści (15 proc.).

Szkoła podstawowa

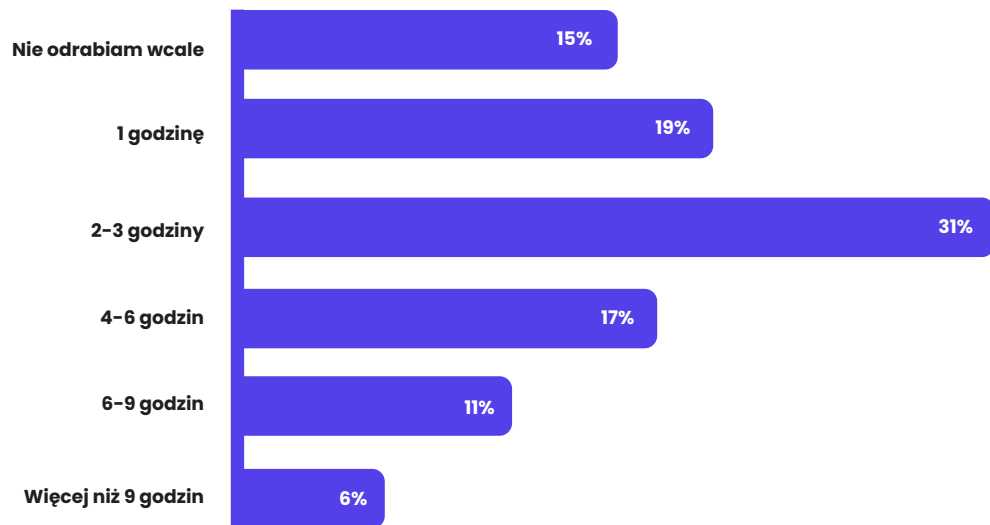


Szkoła ponadpodstawowa

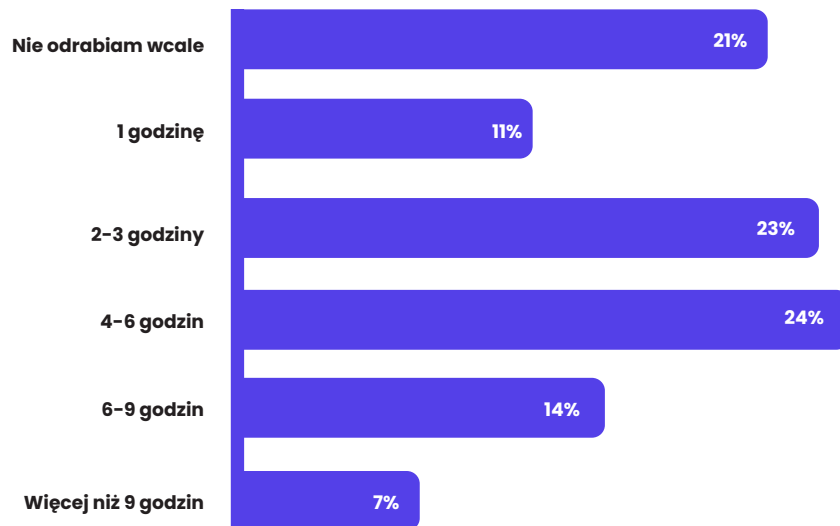


Połowa licealistów poświęca na odrabianie prac domowych od jednej do trzech godzin, a 45 proc. uczniów technikum czynność ta zajmuje średnio cztery godziny i więcej.

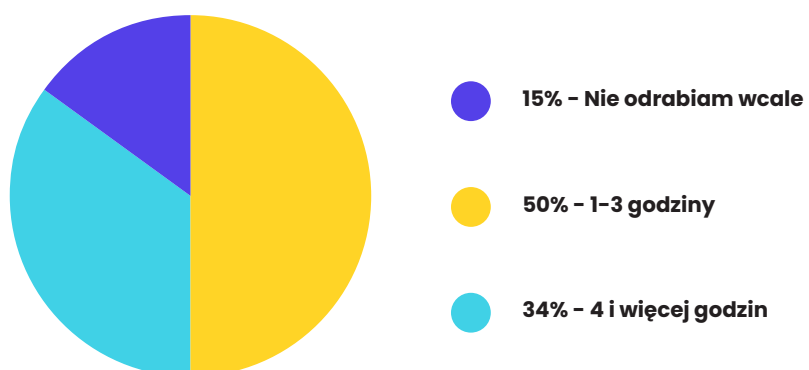
Liceum ogólnokształcące



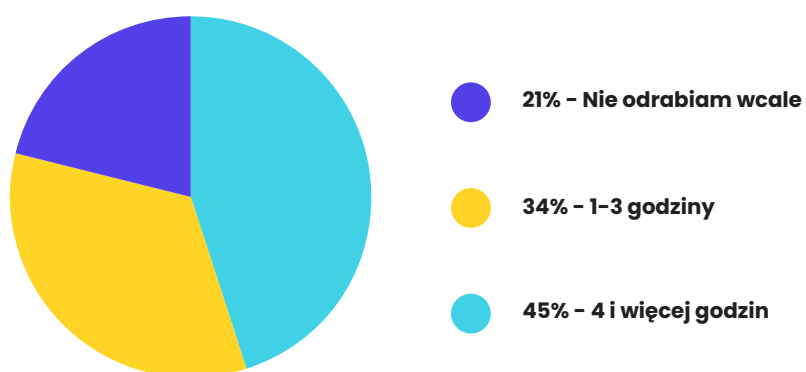
Technikum



Liceum ogólnokształcące

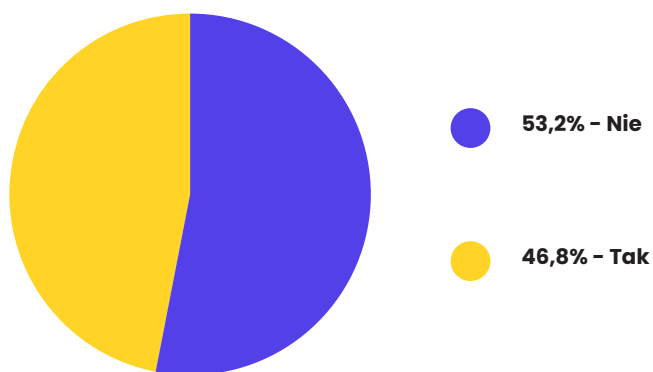


Technikum

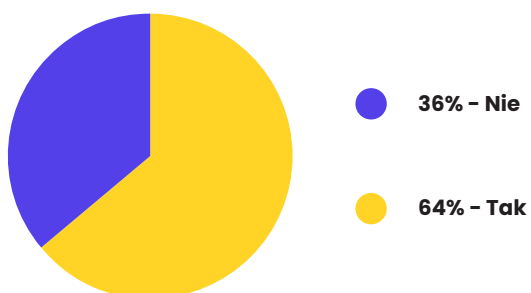


Czy uczniowie potrzebują pomocy w odrabianiu prac domowych?

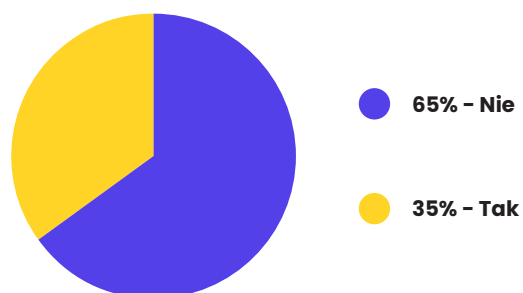
W pytaniu o to, czy pomoc podczas wykonywania zadanych prac domowych, ponad połowa uczniów (53 proc.) odpowiedziała, że jej nie potrzebuje. Z pomocy innych osób korzysta 47 proc. naszych respondentów.



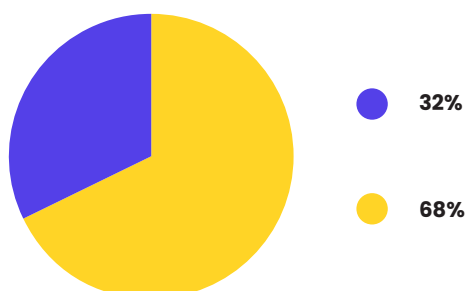
Szkoła podstawowa



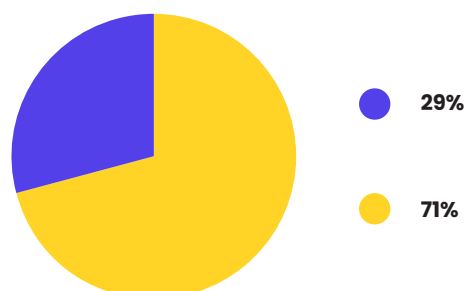
Szkoła ponadpodstawowa



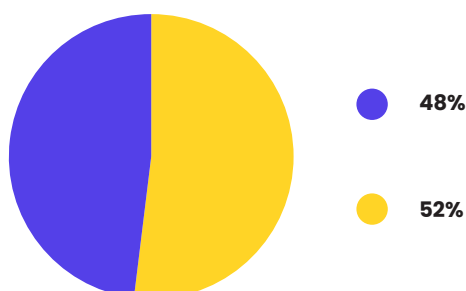
Klasy I-III



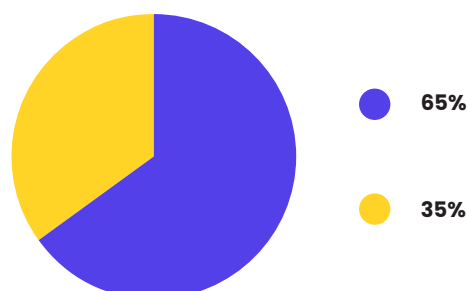
Klasy IV-VI



Klasy VII-VIII



Szkoła ponadpodstawowa



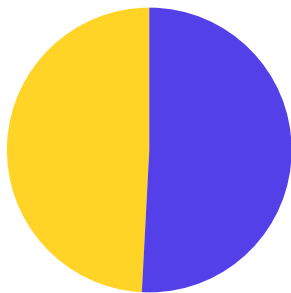
● Nie

● Tak

Najczęściej pomocy potrzebują uczniowie klas I-III (68 proc.) i IV-VI (71 proc.). Jest to ciekawy wynik, gdyż można było się spodziewać, że wśród najmłodszych uczniów ten odsetek będzie jeszcze wyższy. Natomiast należy zaznaczyć, że uczniowie i uczennice klas I-III stanowili jedynie 10 proc. naszych respondentów. od klas IV-VI w górę następuje proporcjonalny wzrost samodzielności przy wykonywaniu prac domowych – w klasach VII-VIII pomocy potrzebuje 53 proc. uczniów, a w szkołach ponadpodstawowych 35 proc.

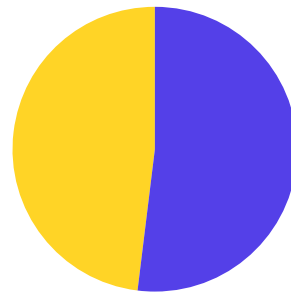
Jeśli chodzi o wielkość miejscowości zamieszkania to na wsi, w miejscowościach do 20 tys. mieszkańców i mniejszych miastach od 20 do 100 tys. mieszkańców wyniki są dosyć wyrównane. Natomiast uczniowie pochodzący z miast o liczebności 100-500 tys. i powyżej 500 tys. częściej niż rówieśnicy z mniejszych miejscowości deklarują, że nie potrzebują pomocy przy odrabianiu prac domowych.

Wieś



● 51%
● 49%

Miejscowość do 20 tys.



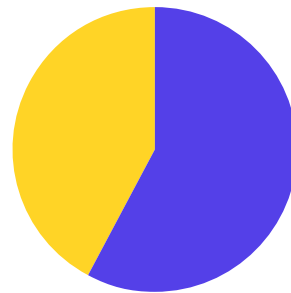
● 52%
● 48%

20-100 tys.



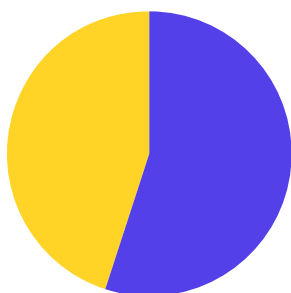
● 50%
● 50%

100-500 tys.



● 58%
● 42%

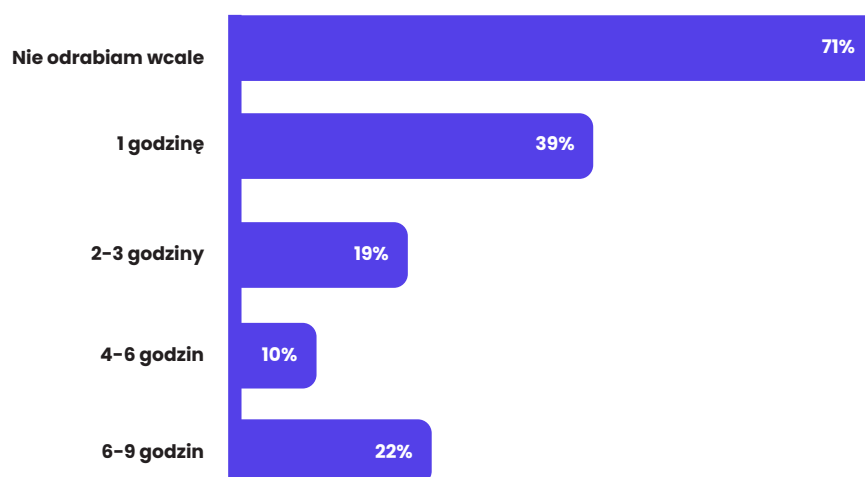
Powyżej 500 tys.



● 55%
● 45%

● Nie ● Tak

Najczęściej dzieciom pomagają rodzice (71 proc.) oraz korepetytorzy (39 proc.). W dalszej kolejności rodzeństwo (19 proc.) i dziadkowie (10 proc.). Wiele dzieci wskazało też odpowiedź inne osoby (22 proc.), co nie miało miejsca wśród rodziców (tylko 2 proc. rodziców wskazało tę odpowiedź).

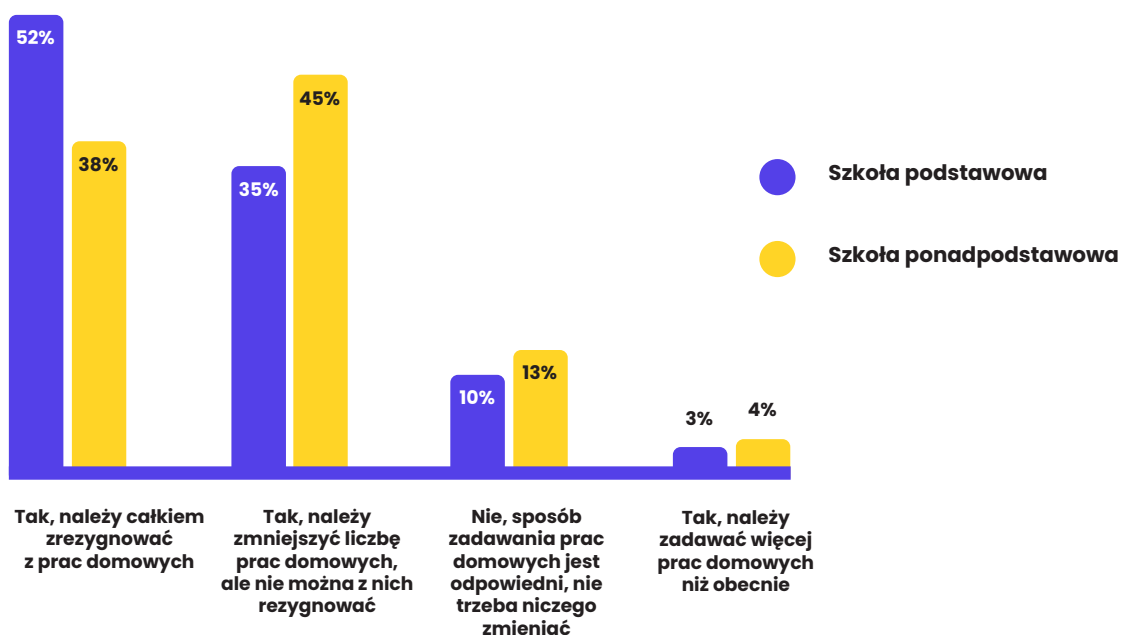


Czy uczniowie chcą zniesienia prac domowych?

Ponad ośmiu na dziesięciu uczniów chce zniesienia (43 proc.) lub zmniejszenia liczby (41 proc.) prac domowych. Natomiast zdaniem co ósmego ucznia aktualny sposób ich zadawania jest odpowiedni. Co ciekawe, dwadzieścia jeden uczniów i uczennic (3 proc.) uważa, że prac domowych powinno być więcej.



Całkowitą rezygnację z prac domowych częściej popierają uczniowie i uczennice szkół podstawowych (52 proc.) podczas gdy uczniowie szkół ponadpodstawowych częściej są za zmniejszeniem ich liczby (45 proc.).

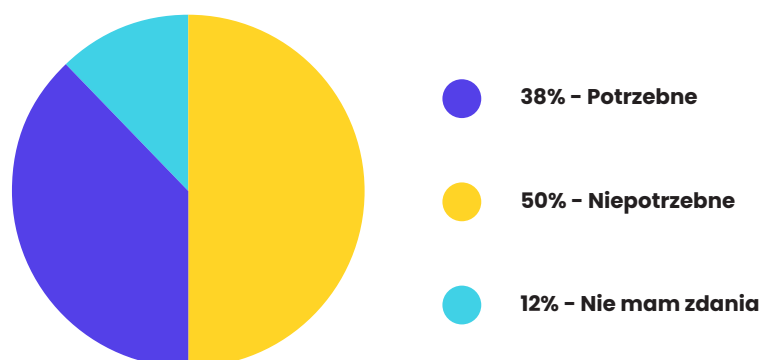
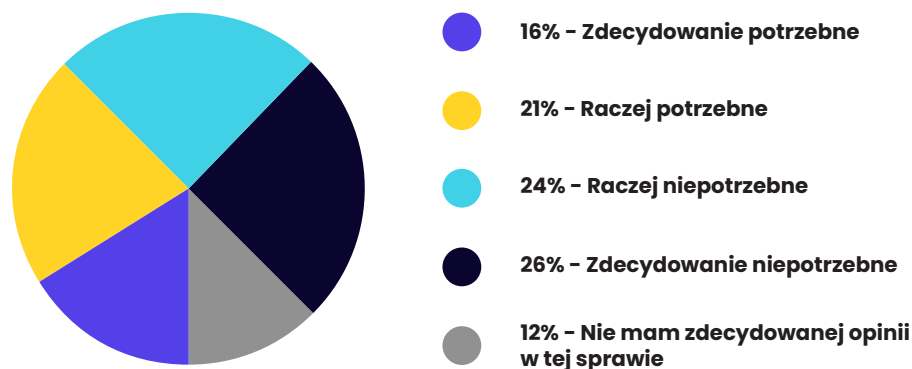


65 proc. uczennic i uczniów zgadza się ze stwierdzeniem, że dziecko, które wykonało pracę domową, powinno uzyskać od nauczyciela/lki informację o tym co zrobiło dobrze, co wymaga poprawy i jak powinno się dalej uczyć. Co ciekawe, jedynie nieco ponad połowa respondentów uznaje, że prace domowe powinny być zadawane tylko chętnym, a co trzeci uczeń uważa, że prace domowe powinny być zadawane, ale nie oceniane na stopień. Z kolei co czwarty uczeń jest zdania, że każda szkoła sama powinna wypracować własny regulamin zadawania prac domowych.



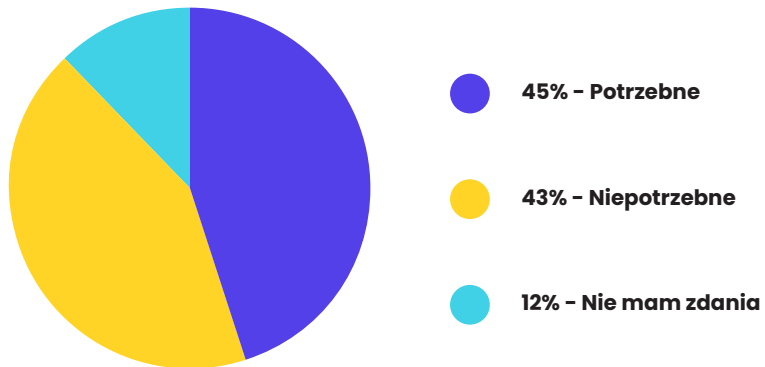
Czy zdaniem uczniów prace domowe są potrzebne?

Połowa uczennic i uczniów, którzy wypełnili naszą ankietę uważa, że prace domowe są niepotrzebne, przy czym 24 proc. że raczej niepotrzebne, a 26 proc. zdecydowanie niepotrzebne. Dostyc duzo, bo aż 12 proc. respondentów nie ma zdecydowanej opinii na ten temat.

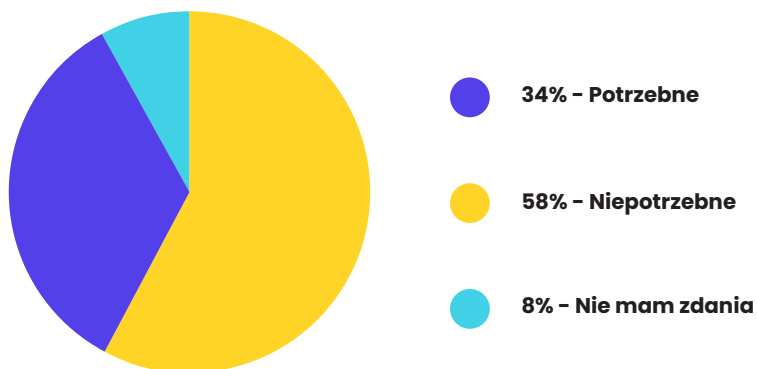


Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych prace domowe za niepotrzebne uznają przede wszystkim uczniowie techników – aż 37 proc. z nich uznaje je za zdecydowanie niepotrzebne, a 21 proc. za raczej niepotrzebne.

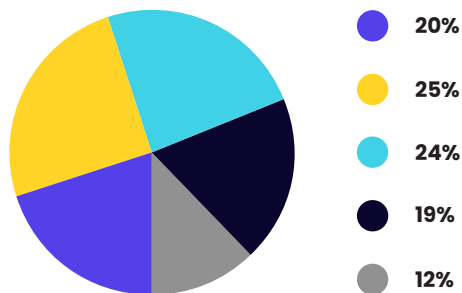
Liceum ogólnokształcące



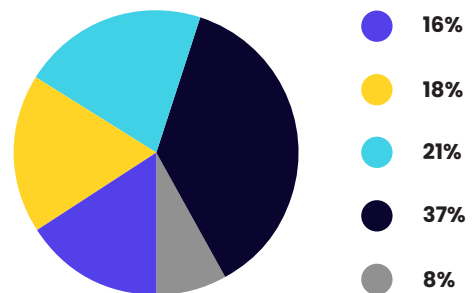
Technikum



Liceum ogólnokształcące



Technikum



Zdecydowanie potrzebne

Raczej potrzebne

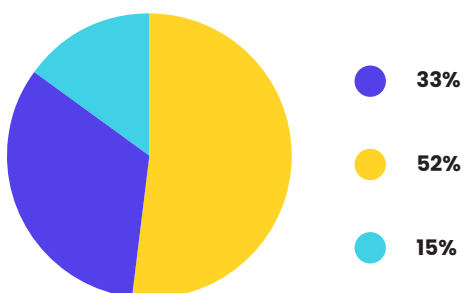
Raczej niepotrzebne

Zdecydowanie niepotrzebne

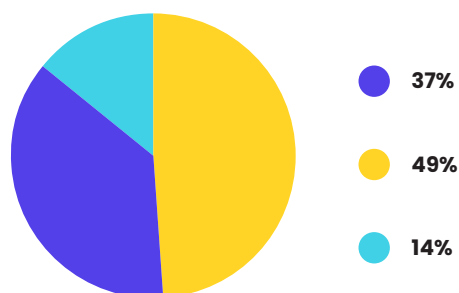
Nie mam zdecydowanej opinii w tej sprawie

Uczniowie z dużych miast nieco częściej niż ich koledzy z mniejszych miejscowości, uznają, że prace domowe są potrzebne. Co do zasady odsetek uczennic i uczniów uważających prace domowe za potrzebne rośnie wraz z wielkością miejsca zamieszkania – od 33 proc. na wsi do 40 proc. w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców, jednak w miastach o liczebności 20–100 tys. mieszkańców jest o 1 p.p. wyższy niż w kolejnej kategorii 100–200 tys.

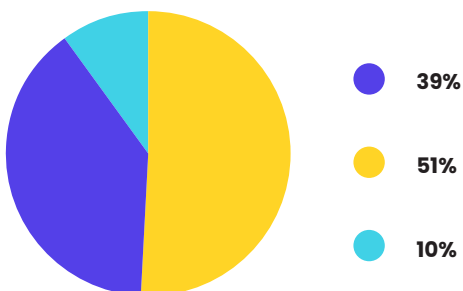
Wieś



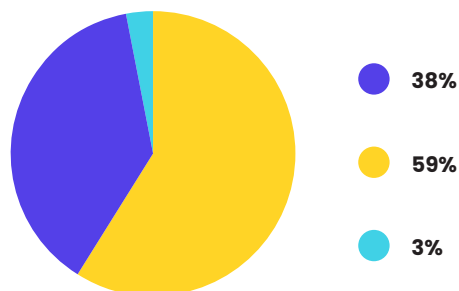
Miejscowość do 20 tys.



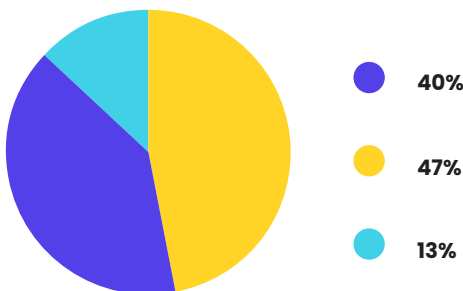
20–100 tys.



100–500 tys.

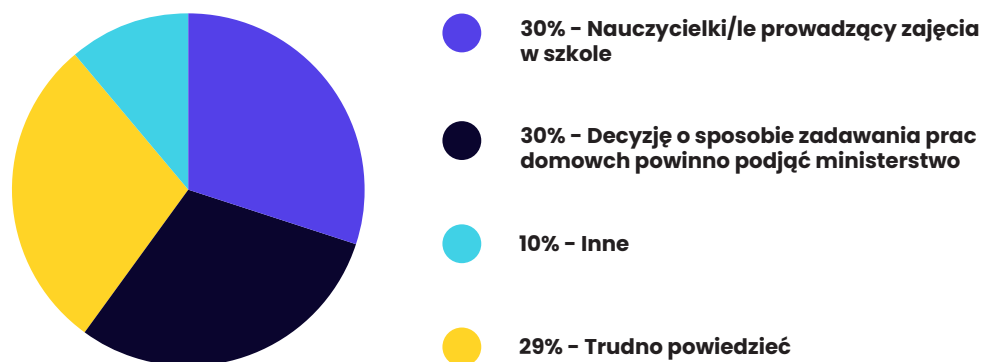


Powyżej 500 tys.



Kto powinien decydować o pracach domowych zdaniem uczniów?

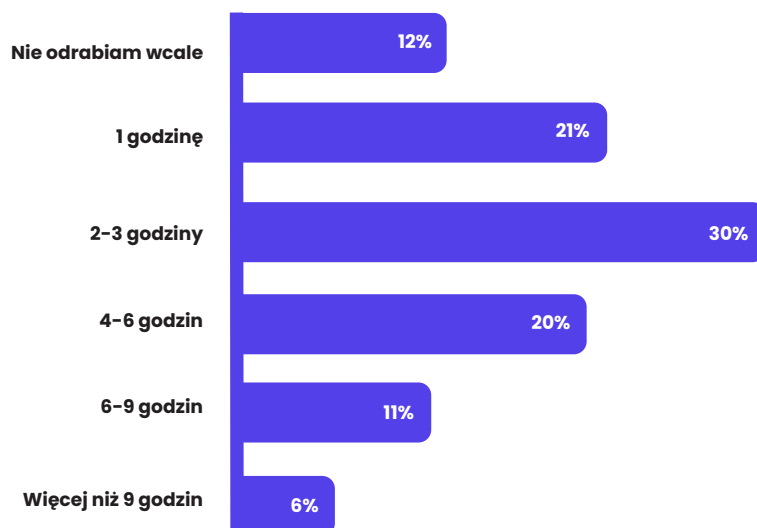
Tylko 30 proc. uczniów uważa, że decyzję o tym ile i jakich prac domowych należy zadawać, powinni podejmować nauczyciele. Jest to o wiele niższy wynik niż w przypadku respondentów poprzednich części ankiety – pozostawienie tej decyzji nauczycielom popiera 61 proc. rodziców i aż 85 proc. nauczycieli i nauczycielek. Prawie tyle samo uczniów (30,4 proc. – o 7 osób więcej) uważa, że decydować powinno ministerstwo. Wydaje się, że to pytanie sprawiło jednak młodym respondentom pewne kłopoty, bo aż 29 proc. z nich wybrało odpowiedź “trudno powiedzieć”. 10 proc. odpowiadających wybrało odpowiedź “inne”, przy czym wielu z nich wskazywało, że decyzja powinna należeć do uczniów.



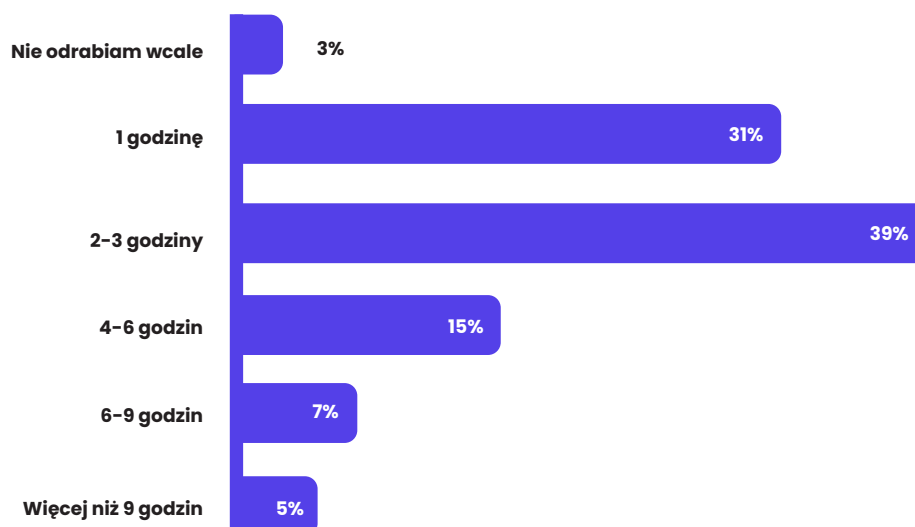
Podsumowanie

Czas odrabiania prac domowych według uczniów i rodziców

Uczniowie

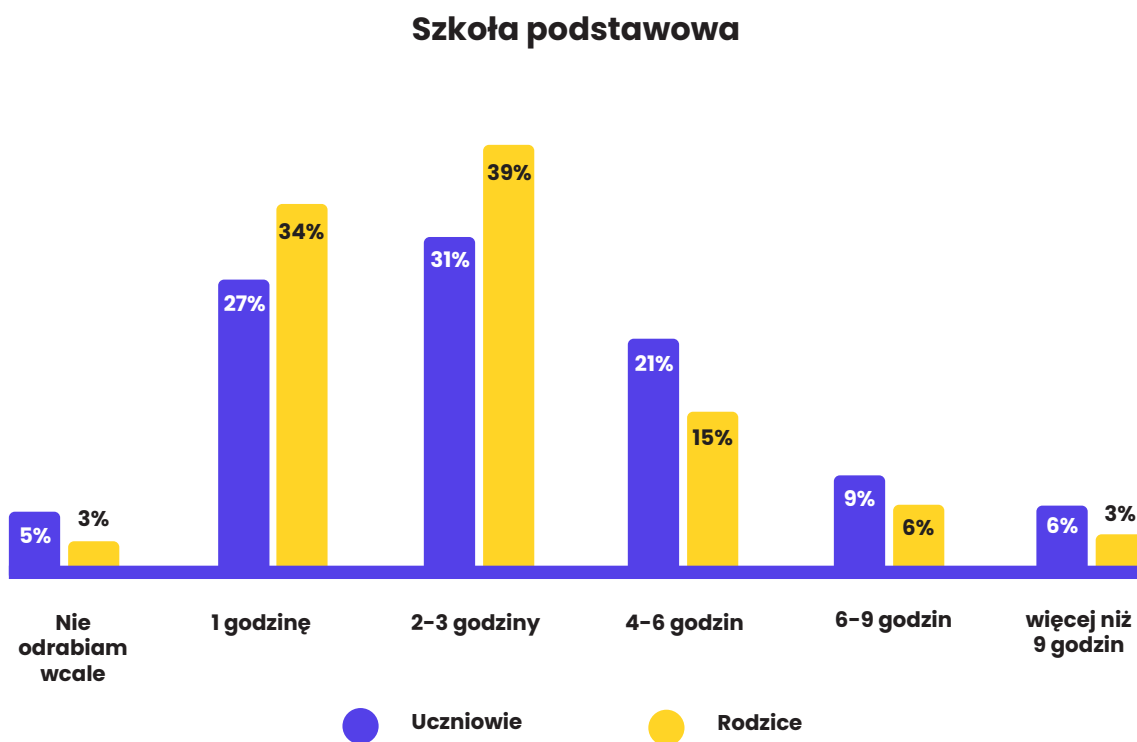


Rodzice

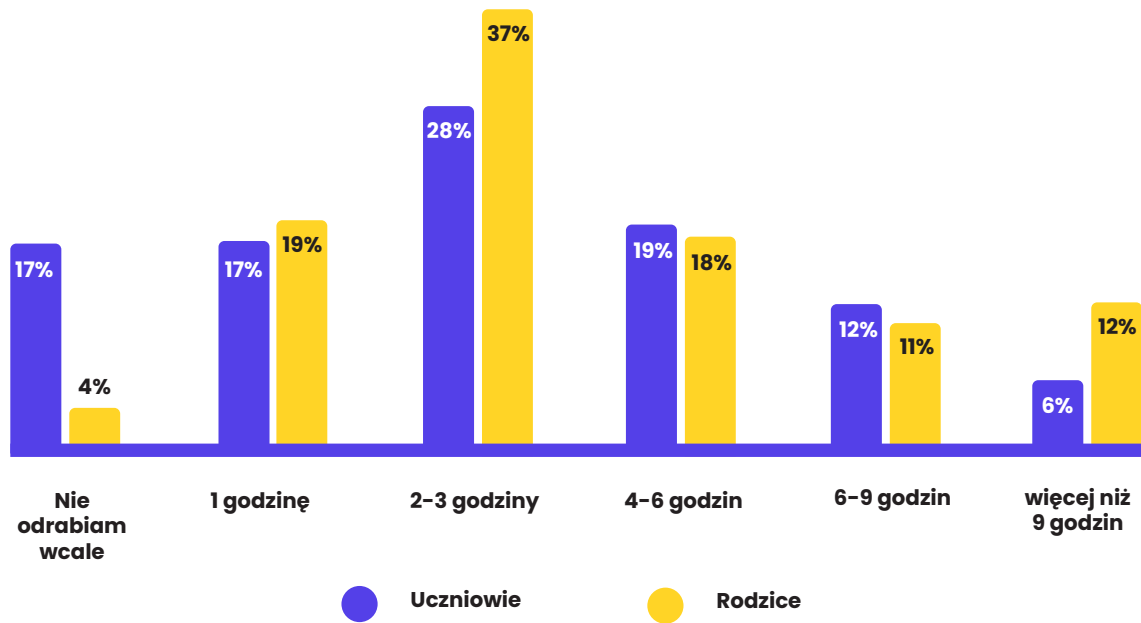


Wyniki sondy mogą wskazywać na to, że rodzice nieco zaniżają w swojej ocenie czas poświęcany przez dzieci na odrabianie prac domowych. Rodzice, znacznie częściej niż uczniowie, wskazywali dwie odpowiedzi odnoszące się do krótszego czasu tj. 1 godzina i 2-3 godziny. Natomiast uczniowie, częściej od rodziców wskazywali te odpowiedzi, które odnoszą się do dłuższego czasu poświęconego pracom domowym tj. 4-6 godzin, 6-9 godzin i więcej niż 9 godzin (patrz wykres powyżej).

Należy zaznaczyć, że występowały duże dysproporcje w liczbie respondentów z poszczególnych grup – znacznie więcej było rodziców uczniów szkół podstawowych, natomiast wśród uczniów nieco więcej było respondentów uczęszczających do szkół ponadpodstawowych. Jednak jeśli spojrzymy na wyniki ze względu na etap edukacji, różnice we wskazaniach dotyczących czasu spędzanego na odrabianiu prac domowych nadal występują, choć rozkładają się nieco inaczej (patrz wykresy poniżej).



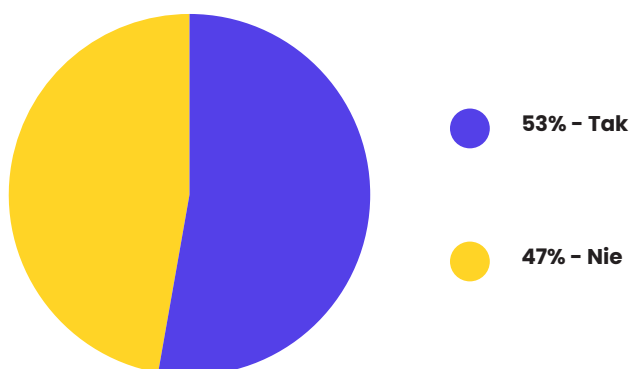
Szkoła ponadpodstawowa



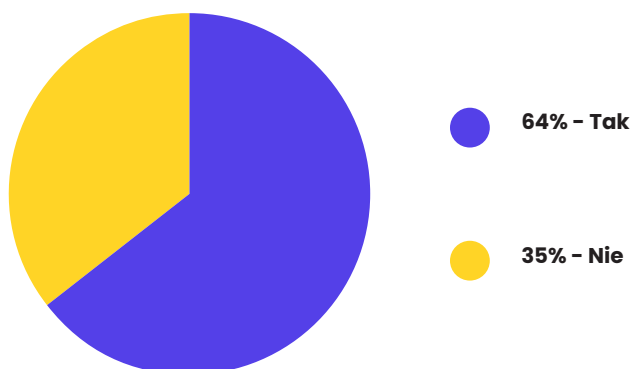
Co ciekawe, aż 17 proc. uczniów szkół ponadpodstawowych i tylko 4 proc. rodziców takich uczniów, wskazuje, że wcale nie odrabia (ich dziecko nie odrabia) prac domowych.

Potrzeba pomocy w odrabianiu prac domowych według rodziców i uczniów

Uczniowie



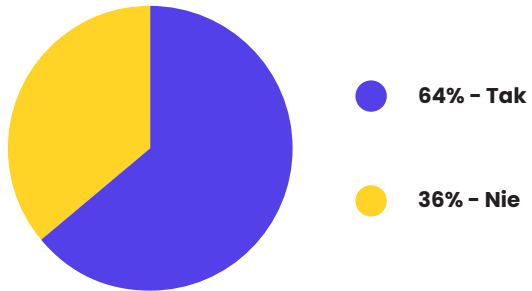
Rodzice



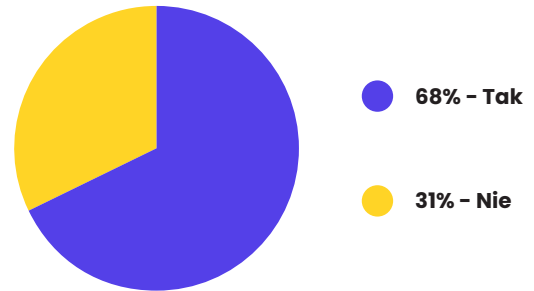
Różnice między rodzicami a uczniami występują także w pytaniu o to czy dziecko potrzebuje pomocy podczas odrabiania zadań domowych. Zapotrzebowanie dziecka na pomoc jest częściej deklarowane przez rodziców niż przez samych uczniów. W tym przypadku dużo większe różnice występują w przypadku uczniów szkół ponadpodstawowych.

Szkoła podstawowa - czy potrzebuje pomocy

Uczniowie

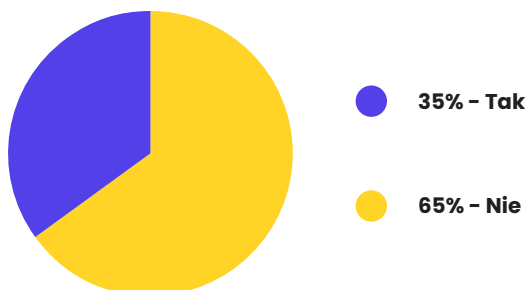


Rodzice

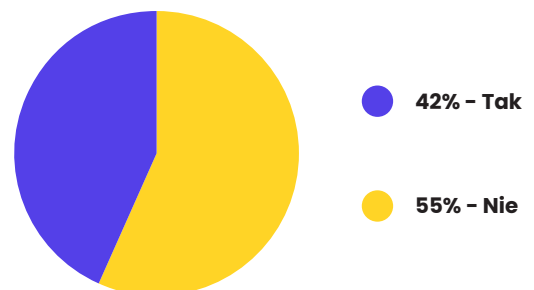


Szkoła ponadpodstawowa - czy potrzebuje pomocy

Uczniowie

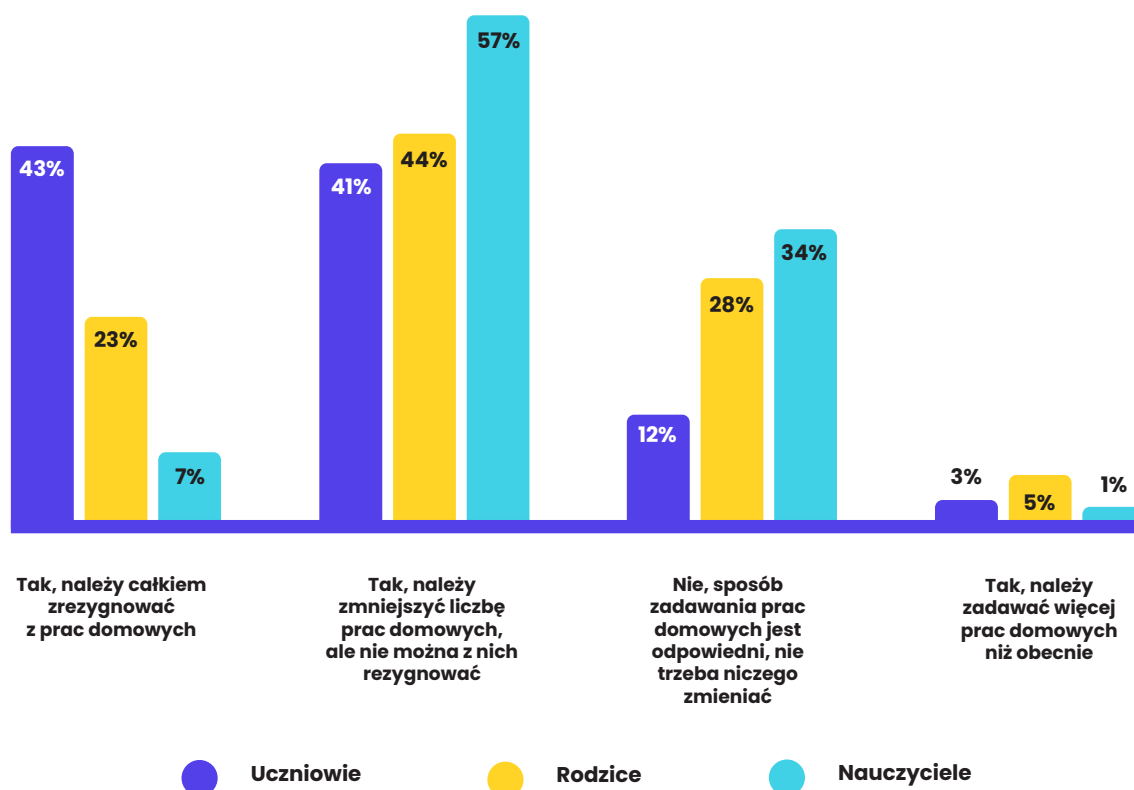


Rodzice



Poparcie dla rezygnacji z prac domowych

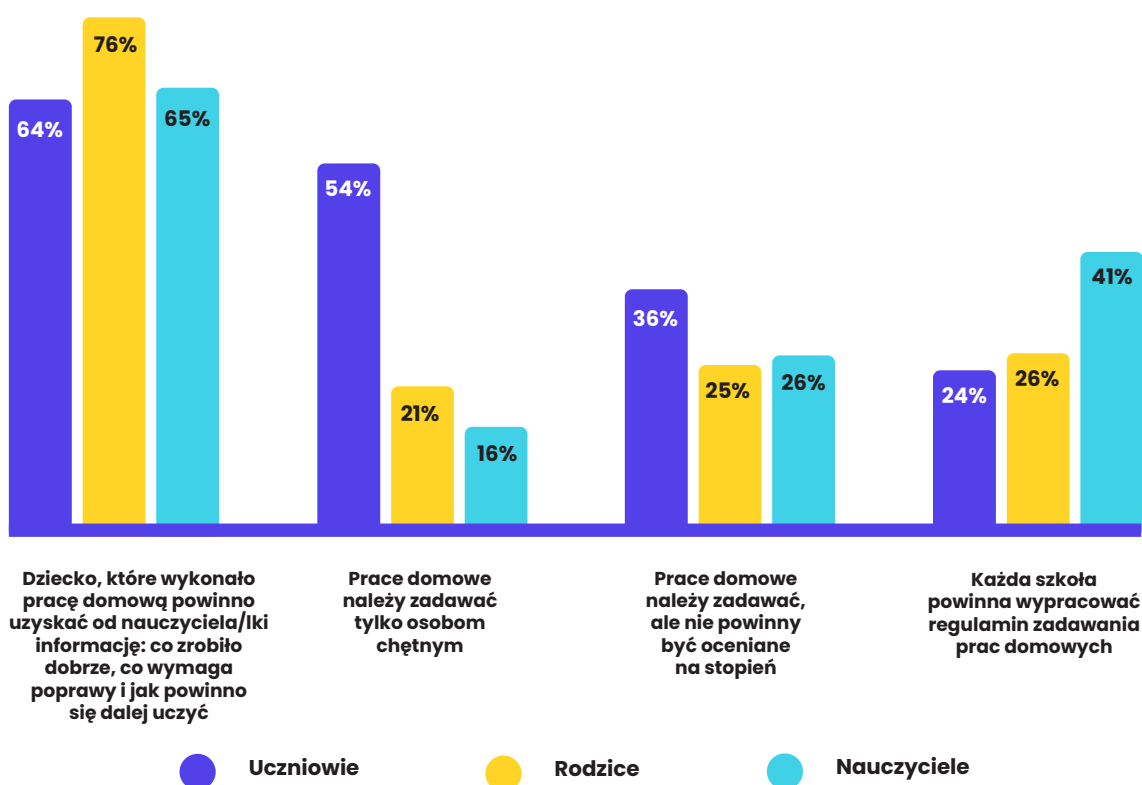
W przypadku pytania "Czy twoim zdaniem ilość prac domowych powinna się zmienić?" odpowiedzi poszczególnych grup respondentów różnią się bardzo wyraźnie. Całkowitą rezygnację z prac domowych najbardziej popierają uczniowie (43 proc.), niemal o połowę mniej rodziców (23 proc.) i tylko 7 proc. nauczycieli. Większość nauczycieli zgadza się natomiast z opinią, że liczbę prac domowych należy ograniczyć, chociaż nie powinno się z nich zupełnie zrezygnować (57 proc.). Co trzeci nauczyciel uważa, że obecny sposób zadawania prac domowych jest odpowiedni i nie należy go zmieniać, w przypadku rodziców jest to 28 proc. a uczniów – zaledwie 12 proc. Nieliczni uważają, że liczba prac domowych powinna zostać zwiększona. Co ciekawe więcej takich głosów pojawia się wśród rodziców (5 proc.), a nawet uczniów (3 proc.) niż nauczycieli (1 proc.).



Większość badanych ze wszystkich grup zgadza się ze stwierdzeniem, że dziecko, które wykonało pracę domową, powinno uzyskać od nauczyciela/lki informację: co zrobiło dobrze, co wymaga poprawy i jak powinno się dalej uczyć. Szczególnie często potrzebę informacji zwrotnej wskazują rodzice – 76 proc. nieco częściej niż uczniowie (64 proc.) i nauczyciele (65 proc.).

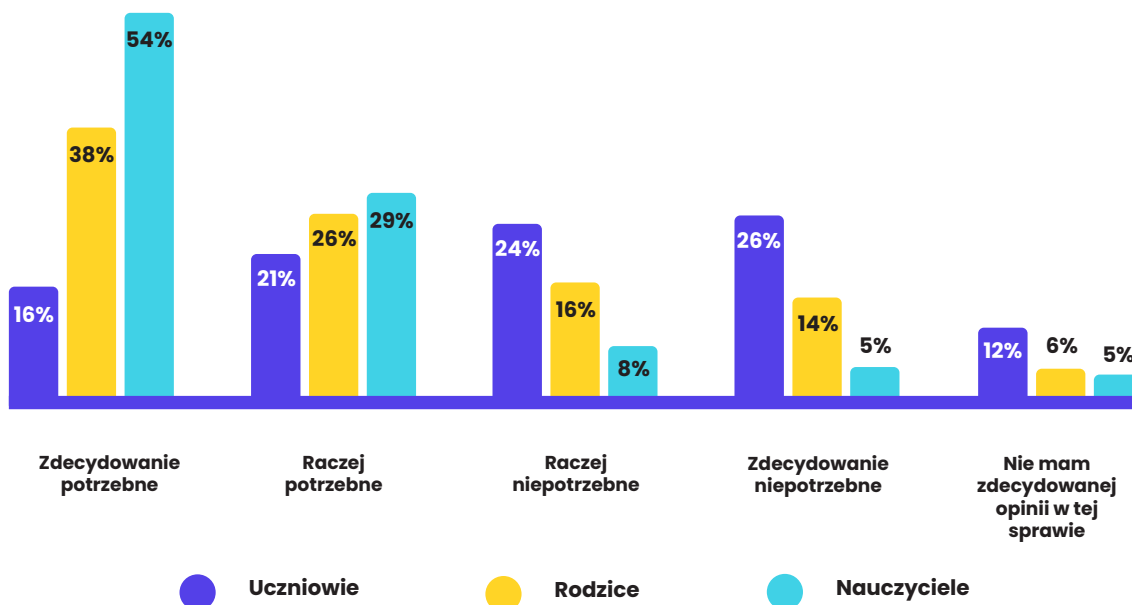
Z kolei uczniowie ponad dwukrotnie częściej niż reprezentanci pozostałych grup popierali propozycję zadawania prac domowych jedynie dla osób chętnych – tego zdania jest 54 proc. uczniów, 21 proc. rodziców i tylko 16 proc. nauczycieli. To również uczniowie najbardziej popierają rozwiązanie, wedle którego prace domowe należy zadawać, ale nie powinny być oceniane na stopień (36 proc. uczniów i mniej więcej co czwarty nauczyciel i rodzic).

Natomiast kwestia samodzielnego wypracowywania regulaminu zadawania prac domowych przez każdą szkołę jest popierana częściej przez nauczycieli (41 proc.) niż rodziców (26 proc.) i uczniów (24 proc.).

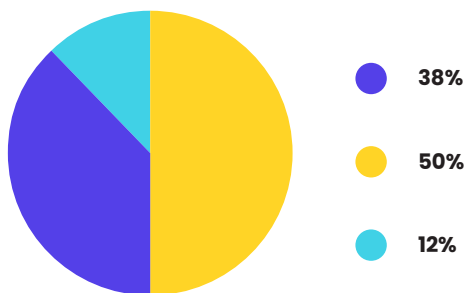


Według kogo prace domowe są potrzebne?

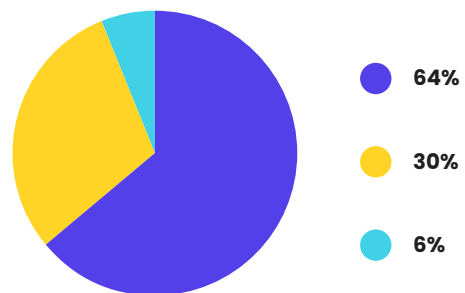
Różnice występujące pomiędzy poszczególnymi grupami respondentów w tej kwestii są wyjątkowo duże. Prace domowe są potrzebne przede wszystkim zdaniem nauczycieli – uznaje je za takie aż 83 proc. badanych, przy czym ponad połowa wszystkich nauczycieli wybrała odpowiedź “zdecydowanie potrzebne”. To właśnie w ramach tej kategorii występują największe różnice – tego samego zdania co nauczyciele jest 38 proc. rodziców i zaledwie 16 proc. uczennic i uczniów. Co ważne, aż połowa uczniów uznaje, że prace domowe są niepotrzebne, w tym co czwarta uczennica i uczeń, że są zdecydowanie niepotrzebne. Ciekawy jest również fakt, że aż 12 proc. uczniów nie ma zdecydowanej opinii w sprawie tego czy prace domowe są potrzebne, czy też nie.



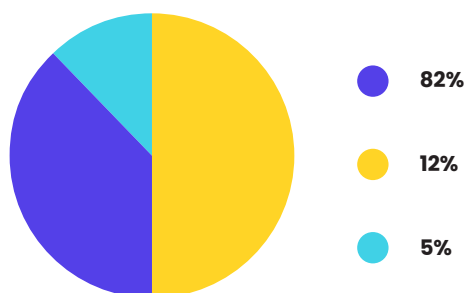
Uczniowie



Rodzice

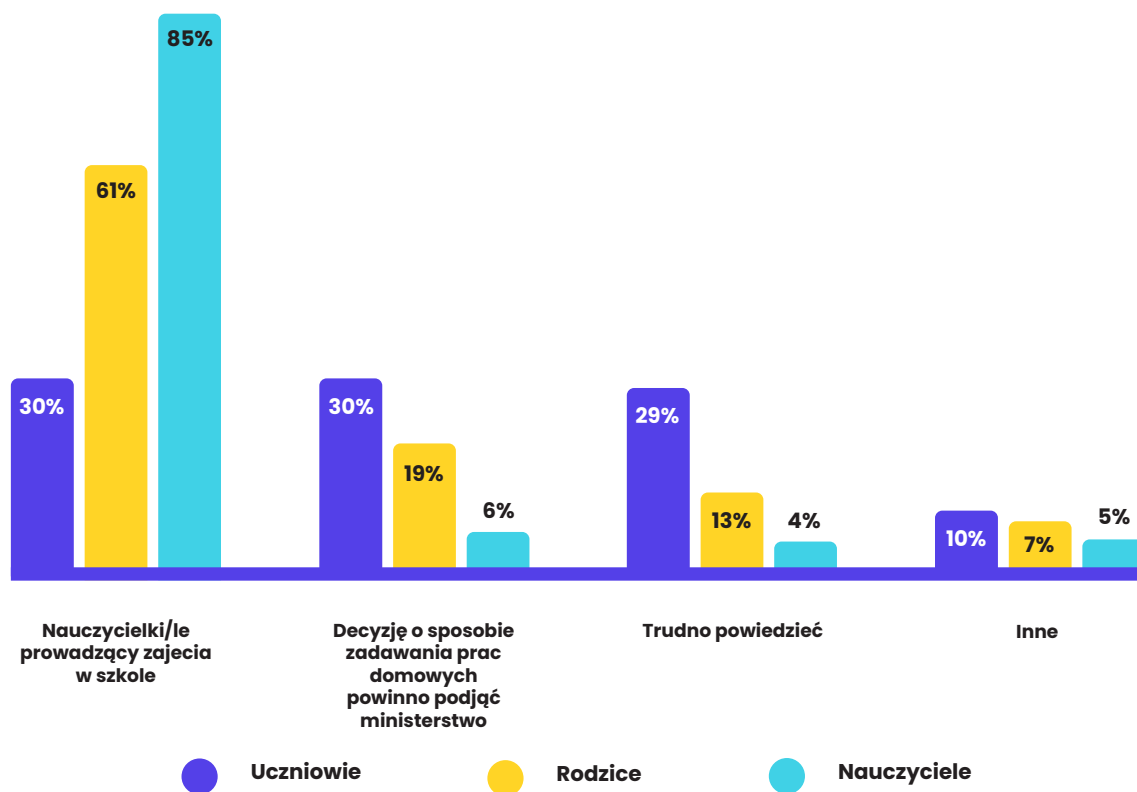


Nauczyciele



Kto powinien decydować o pracach domowych?

Ogólnie rzecz biorąc większość respondentów chciałaby, żeby to nauczyciele podejmowali decyzję o tym ile i jakie prace domowe powinny być zadawane. Największe poparcie dla tego rozwiązania panuje wśród samych nauczycieli – uważa tak aż 85 proc. z nich. Szczególnie ciekawe w tym przypadku są odpowiedzi uczniów ponieważ wyniki rozłożyły się niemal po równo pomiędzy opcję podejmowania decyzji przez nauczycieli, przez ministerstwo, a także odpowiedź “trudno powiedzieć”.



Sonda „Twoja opinia o pracach domowych”